WTOREK |11|04|2023|

DZIENNIK ELBLĄSKI

22 LATA

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU NIERUCHOMOŚCI

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 3 027 NR 70 (21 022)

NAZYWANY JEST KLEJNOTEM WARMII

Fot. Sebastian Stawiński

FROMBORK NA BUDOWĘ TĘŻNI I ZAGOSPODAROWANIE TERENU PRZY UL. DWORCOWEJ POZYSKAŁ 4,9 MLN ZŁ Z PROGRAMU POLSKI ŁAD. CZY TA INWESTYCJA WYSTARCZY, ABY MIASTO STAŁO SIĘ UZDROWISKIEM? NIESTETY NIE. ALE MOŻE JESZCZE BARDZIEJ PRZYCIĄGAĆ TURYSTÓW DO FROMBORKA. \6

SPORT CODZIENNIE

WICELIDER ZREMISOWAŁ Z LIDEREM \21

SŁABY SOKÓŁ UTONĄŁ W PILICY \22

NIEUDANY WYJAZD DO ZAWIERCIA \24

BEZROBOCIE LEKKO W DÓŁ \4

WSZYSTKIE OGRANICZENIA SĄ W NASZYCH GŁOWACH \7

KOBIETY DO TECHNOLOGII! \10

CZTERODNIOWY TYDZIEŃ PRACY POPRAWIA SAMOPOCZUCIE \12

DYWITY CHCĄ POSZERZYĆ WJAZD DO OLSZTYNA \3

ISSN 0137-9127

9 770137 912125 15

eprasa.pl 38160e8df2

POLSKA PAMIĘTA 10 KWIETNIA

W całym kraju w poniedziałek (10 kwietnia) odbyły się obchody 13. rocznicy katastrofy smoleńskiej. Prezydent Andrzej Duda oddał hołd spoczywającej w krypcie katedry na Wawelu parze prezydenckiej: Lechowi Kaczyńskiemu i jego małżonce Marii oraz wszystkim ofiarom katastrofy samolotu Tu-154M.

13 lat minęło od tamtego 10 kwietnia. Jest już naszym zwyczajem, że tutaj spotykamy się zawsze o poranku w katedrze Wawelskiej (...), żeby pomodlić się, oddać hołd po to, żeby wspomnieć zarówno panią prezydentową, pana prezydenta Lecha Kaczyńskiego, jak i wszystkich, którzy wtedy zginęli pod Smoleńskiem, naszych przyjaciół – jak zawsze powtarzamy – ludzi oddanych Rzeczpospolitej, oddanych sprawie Polski, którzy tam pojechali wtedy, by oddać hołd naszym oficerom pomordowanym przez Sowietów w Katyniu" – powiedział po uroczystości prezydent Andrzej Duda, który podkreślił, że „to byli ludzie dla Polski bardzo zasłużeni, którzy dużo dla niej zrobili i do dzisiaj wielki żal pozostaje, że nie mogli kontynuować swojego dzieła, nie mogli dla Polski dalej pracować".

„Robimy, co w naszej mocy, żeby te sprawy dalej prowadzić – mam nadzieję – tak jak oni by sobie wyobrażali" – wskazał Andrzej Duda.

Prezydentowi podczas uroczystości o charakterze prywatnym towarzyszyli zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP Piotr Ćwik i sekretarz stanu w KPRP Wojciech Kolarski. Do Krakowa przyjechała także Marta Kaczyńska z dziećmi. W katedrze odprawiona została msza św. Potem prezydent złożył wieniec przed sarkofagiem pary prezydenckiej.

Andrzej Duda po uroczystości w katedrze na Wawelu udał się na krakowskie cmentarze: Rakowicki, Salwatorski i Bielany, gdzie każdego roku składa kwiaty i modli się przy grobach spoczywających tam ofiar katastrofy smoleńskiej.

Na cmentarzu Rakowickim pochowani są: prezes IPN Janusz Kurtyka, wiceminister spraw zagranicznych Andrzej Kremer, prezes Federacji Rodzin Katyńskich Andrzej Sariusz-Skąpski, generał, dowódca Wojsk Specjalnych Włodzimierz Potasiński i poseł PSL Wiesław Woda.

Na cmentarzu Salwatorskim spoczywa działaczka Federacji Rodzin Katyńskich Ewa Bąkowska, wnuczka zamordowanego w Katyniu gen. Mieczysława Smorawińskiego; oraz generał, dowódca Wojsk Specjalnych Bronisław Kwiatkowski. Na Bielanach pochowany jest poseł PiS Zbigniew Wassermann.

https://www.facebook.com/prezydentpl

Prezydent Andrzej Duda przed grobem pary prezydenckiej na Wawelu

Z Krakowa prezydent udał się do Warszawy, by także w stolicy upamiętnić ofiary w 13. rocznicę tragedii smoleńskiej. Andrzej Duda złożył wieńce przed pomnikiem Ofiar Katastrofy Smoleńskiej na Wojskowych Powązkach oraz na znajdujących się na tym cmentarzu grobach ofiar katastrofy.

Chwała poległym za wolną i niepodległą Polskę!

„W tym roku Poniedziałek Wielkanocny ma dla Polaków szczególny wymiar. To właśnie dzisiaj przypada 83. rocznica Mordu Katyńskiego i 13. rocznica Katastrofy Smoleńskiej" – zaznaczył e wpisie na Twitterze premier Mateusz Morawiecki, który zwrócił uwagę, że w 1940 r. w Lesie Katyńskim działające z rozkazu Stalina sowieckie NKWD zamordowało 22 tysiące Polaków – oficerów, żołnierzy, funkcjonariuszy, przedstawicieli administracji i duchowieństwa. „Śmierć naszych rodaków stale przypomina nam nie tylko o cierpieniu, którego doświadczyli w sowieckich obozach, ale też o poświęceniu, z jakim walczyli o wolność i niepodległość Polski" – podkreślił Mateusz Morawiecki.

Jak przypomniał premier, by uczcić pamięć bestialsko zamordowanych w Katyniu Polaków, 13 lat temu z Warszawy wyruszyła delegacja 96 przedstawicieli polskiej elity politycznej i państwowej na czele z Prezydentem RP Lechem Kaczyńskim i jego małżonką Marią Kaczyńską. Na pokładzie samolotu, jak dodał, byli dowódcy Wojska Polskiego, parlamentarzyści, działacze społeczni i rodziny katyńskie.

„Pamiętamy jednak, że nie dotarli do Katynia, by wspólnie oddać hołd ofiarom sowieckiej Zbrodni. Zginęli tragicznie w katastrofie pod Smoleńskiem" – stwierdził.

Premier Mateusz Morawiecki zaznaczył, że Rosja przez lata starała się ukryć prawdę o Katyniu, „a później robiła wszystko, co było w jej mocy, by świat o tej historii zapomniał". „Tragedia smoleńska z 10 kwietnia 2010 roku wydobyła tamtą sowiecką zbrodnię na powierzchnię, ponownie przypomniała o niej światu. Przypomniała nam także o prawdziwym obliczu Rosji i jej władz" – napisał.

„Dziś oddajemy hołd ofiarom Zbrodni Katyńskiej oraz wszystkim, którzy zginęli w Katastrofie Smoleńskiej" – wskazał Mateusz Morawiecki. Ich działania na rzecz wolności i suwerenności Polski, jak podkreślił, „są i pozostaną dla nas na zawsze nieocenionym dziedzictwem".

„Cześć Ich Pamięci! Chwała poległym za wolną i niepodległą Polskę!" – napisał szef rządu.

10 kwietnia 2010 r. w katastrofie samolotu Tu-154 w Smoleńsku, w drodze do Katynia na uroczystości 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, zginęło 96 osób, w tym prezydent RP Lech Kaczyński i pierwsza dama Maria Kaczyńska oraz wielu wysokich rangą urzędników państwowych i dowódców wojskowych.

Uroczystości pogrzebowe prezydenckiej pary odbyły się w Krakowie 18 kwietnia 2010 r. Spoczęli oni w sarkofagu w krypcie pod Wieżą Srebrnych Dzwonów na Wawelu. W krypcie znajduje się także tablica ku czci wszystkich ofiar katastrofy pod Smoleńskiem z łacińską sentencją „Corpora dormiunt, vigilant animae" (Ciała śpią, dusze czuwają).

ŹRÓDŁO: PAP

KTO ROZLICZY BARBARZYŃCÓW?

W kwietniu na Ukrainie odbędzie się międzynarodowe wydarzenie z udziałem prezydenta Wołodymyra Zełenskiego, premiera Mateusza Morawieckiego i szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen – przekazało PAP wysokie źródło unijne.

Wydarzenie odbędzie w kwietniu. Szczegóły z powodów bezpieczeństwa nie są jeszcze ujawniane. Jednym z głównych tematów rozmów będzie kwestia nielegalnych deportacji do Rosji ukraińskich dzieci" – przekazało PAP źródło unijne.

Komisja Europejska ogłosiła w lutym, że wraz z Polską uruchamia inicjatywę w sprawie ukraińskich dzieci porywanych do Rosji. Celem jest ich odnalezienie i pociągnięcie do odpowiedzialności tych, którzy odpowiadają za uprowadzenia.

„KE uruchamia wraz z Polską, pod przewodnictwem szefowej KE Ursuli von der Leyen i premiera Mateusza Morawieckiego, inicjatywę dotyczącą ukraińskich dzieci. Mamy świadomości dramatycznej sytuacji ukraińskich dzieci uprowadzonych przez Rosję i wysłanych do Rosji do adopcji. Szacuje się, że od początku inwazji rosyjskie siły wysłały tysiące ukraińskich dzieci do Rosji" – powiedziała w lutym na konferencji w Brukseli rzeczniczka KE Dana Spinant.

Fot. PAP/Rafał Guz

Premier Mateusz Morawiecki i prezydent Wołodymyr Zełenski

ŹRÓDŁO: PAP

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Michał Podolak
Artur Dryhynycz
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 38160e8df2

DYWITY CHCĄ POSZERZYĆ WJAZD DO OLSZTYNA

Drogowcy nie zamierzają wracać do dyskusji na temat wschodniego przebiegu obwodnicy Olsztyna. Chciał tego prezydent Olsztyna, ale jak wynika z odpowiedzi, którą otrzymał, korytarz został wybrany i czas na dyskusję w tej kwestii minął.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Choć drogowcy wybrali zachodni przebieg północnej obwodnicy Olsztyna, władze stolicy województwa liczyły, że uda im się przekonać ich do zmiany decyzji. Prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz wystąpił z pismem do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o podjęcie kolejnego etapu rozmów na temat wschodniego przebiegu obwodnicy.

Według prezydenta, jak czytamy w jego piśmie, wschodni przebieg drogi przyniesie korzyści nie tylko Olsztynowi (dzięki uruchomieniu nowych terenów inwestycyjnych w przemysłowej części miasta), ale także mieszkańcom miejscowości Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego, którzy dziś borykają się z trudnościami w poruszaniu się w codziennych podróżach. Dotyczy to m.in. miejscowości takich jak Nikielkowo, Słupy, Kieźliny, Myki czy Wadąg. Zachodni przebieg obwodnicy nie będzie w tym pomocny, ponieważ nadal będą musieli korzystać z dotychczas zatłoczonych tras dojazdu do Olsztyn (al. Wojska Polskiego, ul. Jagiellońska).

Co odpowiedzieli drogowcy? — Posiedzenie Zespołu oceny przedsięwzięć inwestycyjnych zakończyło I etap prac projektowych, tj. Studium korytarzowe. W ramach tych prac określono lokalizację możliwych wariantów w korytarzu wschodnim i zachodnim (w sumie 12 kombinacji). Wybór najkorzystniejszych wariantów został dokonany na podstawie wielokryterialnej analizy porównawczej, w której wszystkie warianty przeanalizowane zostały na tym samym poziomie szczegółowości — napisał Mirosław Nicewicz, dyrektor olsztyńskiego oddziału GDDKiA. I dodał: — Analiza została wykonana na podstawie kryteriów: funkcjonalnych, ruchowych, technicznych, ekonomicznych, środowiskowych i społecznych.

Prace projektowe trwały prawie 2 lata. Ostatecznie Zespół oceny przedsięwzięć inwestycyjnych, uwzględniając możliwości finansowania, przyjął do dalszych analiz warianty O1, O2 i O4 w korytarzu zachodnim.

Co to oznacza? — Taką decyzję podjęliśmy i to podtrzymujemy — stawia jasno sprawę Karol Głębocki, rzecznik olsztyńskiego oddziału GDDKiA.

Drogowcy podkreślają, że wskazane trzy warianty w korytarzu zachodnim zajęły najwyższe (po wariancie O6+D4 z korytarza wschodniego) miejsca w rankingu. Jednak ten najlepszy z korytarza wschodniego został odrzucony, bo ani prezydent, ani olsztyńscy radni nie dopuszczali możliwości ingerencji przyszłej inwestycji w obszar Lasu Miejskiego. Ponadto prezydent oświadczył, że miasto nie ma możliwości sfinansowania budowy obwodnicy w swoich granicach administracyjnych, co wynika z przepisów. Czemu trudno zresztą się dziwić, skoro w zarekomendowanym przez projektantów wariancie w korytarzu wschodnim miasto musiało zapłacić aż za ok. 7 km z 16-km obwodnicy.

fot. Zbigniew Woźniak

Czy i kiedy się doczekamy modernizacji drogi 51 przez Las Miejski?

Gmina Dywity też oświadczyła, że nie dysponuje środkami na sfinansowanie budowy na swoim terenie odcinka drogi niebędącego drogą krajową. Chodziło tu o obwodnicę Dywit, czyli połączenie północnej obwodnicy Olsztyna z drogą 51 o długości w zależności od wariantu od 3,7 do 6,3 km.

To zaważyło na tym, że drogowcy odstąpili od korytarza wschodniego i tym samym rekomendowanego na pierwszym miejscu przez projektanta kombinacji wariantów z korytarza wschodniego obwodnic Olsztyna z obwodnicą Dywit.

Według drogowców spośród wszystkich wariantów w obydwu korytarzach wariant O4 w korytarzu zachodnim jest najkorzystniejszy pod względem ekonomicznym, a wariant O1 w korytarzu zachodnim jest najlepszy pod względem społecznym. W przeciwieństwie do wariantów w korytarzu wschodnim, warianty zachodnie nie wzbudziły protestów społecznych (ekologów i działkowców). Warianty zachodnie nie kolidują ze zwartą zabudową mieszkaniową. Konieczna byłaby rozbiórka jedynie od 2 do 5 budynków mieszkalnych (w zależności od wariantu), podczas gdy w tych wariantach wschodnich, które mają zapewnione finansowanie, konieczna byłaby rozbiórka nawet 26 budynków mieszkalnych. Nie trzeba też budować długich ekranów akustycznych, jak w korytarzu wschodnim ze względu na zwartą zabudowę mieszkaniową. Dzięki budowie obwodnicy ruch tranzytowy ma być wyprowadzony poza Olsztyn, bo niezależnie od korytarza przebiegu obwodnicy będzie z niej korzystało około 12 tys. pojazdów na dobę.

Czy coś lub ktoś może jeszcze wpłynąć na zmianę decyzji drogowców? Jeśli już, to na pewno politycy partii rządzącej. Jednak to mało prawdopodobne, że ci poprą prezydenta miasta, który pomijając już krytykę choćby rozdziału środków centralnych, uwikłał się w obronę olsztyńskich „szubienic", kiedy Polacy się zastanawiają, czy po Ukrainie Rosja nie napadnie na Polskę.

Jednak wybór korytarza zachodniego jest nie tylko porażką władz Olsztyna, które chyba na własne życzenie pozbawiły się jakiegokolwiek wpływu na przebieg obwodnicy miasta. To przegrana wszystkich kierowców, bo nie powstanie też mała obwodnica Dywit, co zdecydowanie upłynniłoby ruch na tym odcinku drogi 51. I co istotne, nie będzie też modernizacji tej drogi przez Las Miejski, jak również przebudowy skrzyżowania z ul. Sybiraków.

Być może jednak to się zmieni. Daniel Zadworny, wójt gminy Dywity wystąpił przed Wielkanocą z pismem do prezydenta Olsztyna w sprawie pilnego przystąpienia do prac projektowych i dokumentacyjnych modernizacji i poszerzenia DK51 na odcinku od mostu na Wadągu do skrzyżowania z Sybiraków (odcinek leśny alei Wojska Polskiego). Inwestycja objęłaby też z budowę buspasów w obie strony i wykorzystanie parkingu na 450 samochodów przy cmentarzu w Dywitach jako „Park and Ride". Kierowcy mogliby tu zostawić auto i dalej pojechać do miasta autobusem miejskim, co znacznie zmniejszyłoby liczbę aut wjeżdżających do Olsztyna, jak też emisję spalin. Gmina Dywity zadeklarowała finansowe i merytorycznie wsparcie wykonania dokumentacji potrzebnej do złożenia wniosku o dofinansowanie unijne inwestycji. Stanowisko ratusza w tej sprawie nie jest na razie znane.

DARY Z OLSZTYNA DOTARŁY DO UKRAINY

Wolontariusze działający przy cerkwi greckokatolickiej nieprzerwanie od wybuchu wojny w Ukrainie jeżdżą z pomocą w konwojach humanitarnych. Pięć busów wypełnionych darami i trzy auta z Olsztyna trafiły do rąk wojskowych i ludności cywilnej. W konwoju wzięło udział 12 wolontariuszy.

— Ilość darów, które pozyskaliśmy od sponsorów, przerosła nasze najśmielsze oczekiwania. Konwój rozrósł się do 5 busów z towarem i 3 aut terenowych przekazanych dla Zbrojnych Sił Ukrainy — mówi Stefan Melnyk, zastępca prezesa OSP Tuławki, wolontariusz działający przy olsztyńskiej cerkwi.

W pierwszym dniu wolontariusze dotarli z pomocą do rannych żołnierzy, którzy leczą się w szpitalu w Truskawcu.

— Żołnierze przebywający na oddziałach są bez rąk, bez nóg. Walczą, by choć w jakimś stopniu wrócić do swojego poprzedniego życia — mówi Stefan Melnyk. — Na widok wolontariuszy uśmiechają się i dziękują za przywiezione rzeczy. Wydaje mi się, że taki uśmiech to swego rodzaju zaufanie, ponieważ byliśmy w szpitalu już drugi raz — mówi wolontariusz. — W trakcie wizyty udaliśmy się także na oddział szpitalny, gdzie zaprezentowano nam zmiany, które nastąpiły od naszej ostatniej wizyty wraz z zamontowanym i działającym sprzętem, który przywieźliśmy poprzednim razem.

Kolejnym ważnym punktem na trasie konwoju był magazyn kapelanów Cerkwi greckokatolickiej we Lwowie, gdzie przekazano żywność oraz opatrunki. Nie było chwili na odpoczynek, bo wieczorem wolontariusze przekazali pomoc w sierocińcu we Lwowie, a następnie udali się do drugiego sierocińca we wsi Żurawno, gdzie przebywają dzieci w wieku do 7 lat z Zaporoża.

Po kilku dniach za wschodnimi granicami wrócili zmęczeni, ale szczęśliwi do swoich domów. Wolontariusze już myślą o kolejnych wyjazdach, a w tych można ich wesprzeć, przekazując najpotrzebniejsze rzeczy do parafialnego zespołu Caritas, który działa przy cerkwi greckokatolickiej w Olsztynie (za McDonaldem). Sala Parafialna działa od samego początku wojny w Ukrainie i wspiera kobiety i dzieci, które w Polsce znalazły swój drugi dom.

ANNA GŁAZEK

REKLAMA

KOMUNIKAT OLSZTYŃSKICH WODOCIĄGÓW

WOD-KAN

Szanowni Odbiorcy Wody!

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Olsztynie informuje, że coroczne wiosenne płukanie magistrali i sieci wodociągowych, mające na celu utrzymanie wysokiej jakości wody, odbędzie się w dniach 11-24 kwietnia 2023 r.

W czasie płukania sieci wodociągowych mogą nastąpić zmiany klarowności wody oraz wahania ciśnienia.

Bliższe informacje można uzyskać pod bezpłatnym numerem telefonu pogotowia wod.-kan. – 994.

Podczas płukania woda spełnia wymagania fizykochemiczne oraz biologiczne określone w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 7 grudnia 2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz.U. poz. nr 2294 z 2017 r.).

Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne PWiK Sp. z o.o. Olsztyn

34423otbr-a-M

eprasa.pl 38160e8df2

BEZROBOCIE LEKKO W DÓŁ

Jak wynika z szacunków Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, w marcu stopa bezrobocia w Polsce wyniosła 5,4 proc., czyli nieco mniej niż w lutym. Na Warmii i Mazurach bezrobocie też lekko spadło i wyniosło 9,2 proc., ale wciąż jest najwyższe w kraju.

Są już wstępne dane na temat bezrobocia w marcu. Jak wynika z szacunków Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, w ubiegłym miesiącu stopa bezrobocia w Polsce wyniosła 5,4 proc., czyli o 0,1 pkt proc. mniej niż w lutym i o 0,4 pkt proc. mniej niż w końcu marca 2022 r.

— Dowodzi to skuteczności działań osłonnych prowadzonych od wielu miesięcy przez rząd Prawa i Sprawiedliwości — komentuje ostatnie dane na temat bezrobocia minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg.

W marcu w urzędach pracy było zarejestrowanych 848,3 tys. bezrobotnych. W porównaniu z poprzednim miesiącem liczba bezrobotnych spadła o 16,5 tys. osób, czyli o 1,9 proc. Pracodawcy zgłosili do urzędów pracy 94,7 tys. wolnych miejsc pracy i miejsc aktywizacji zawodowej. To o 0,7 tys. więcej niż lutym.

W marcu najniższe bezrobocie było Wielkopolsce (3,2 proc.), Śląsku (3,9 proc.) i na Mazowszu (4,3 proc.). A najwyższe niestety znowu na Warmii i Mazurach. W marcu stopa bezrobocia w województwie warmińsko-mazurskim wyniosła 9,2 proc. Przed nami było Podkarpacie (9 proc.) i Lubelszczyzna (8,2 proc.).

Jednak w porównaniu z lutym mamy poprawę o 0,2 pkt proc., bo w lutym stopa bezrobocia w naszym regionie wynosiła 9,4 proc.,

Fot. PAP

— Sytuacja na rynku pracy jest lepsza niż przed rokiem — mówi minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg

zaś w styczniu — 9,3 proc. Oczywiście to średnia dla całego regionu. Wprawdzie nie ma jeszcze danych dla poszczególnych powiatów, ale wiemy, że bezrobocie też się rozkłada nierównomiernie w regionie. Najwyższe jest zwykle w powiatach nadgranicznych: braniewskim, kętrzyńskim i bartoszyckim, gdzie ostatnio jest na poziomie 18-20 proc., a najniższe już tradycyjnie w stolicy regionu. W lutym w Olsztynie stopa bezrobocia wynosiła 2,2 proc., a w urzędzie pracy zarejestrowane były 1894 osoby, zaś w całym regionie — 44 413 osób bezrobotnych.

A jak różna jest sytuacja na lokalnych rynkach pracy, pokazuje liczba ofert pracy. W lutym na jedną ofertę pracy w całym województwie przypadało 18 bezrobotnych, podczas gdy w Olsztynie — 7.

Dobre dane z polskiego rynku pracy potwierdza też Eurostat, który trochę inaczej liczy stopę bezrobocia. Według Eurostatu stopa bezrobocia w Polsce w lutym tego roku wyniosła 2,8 proc. wobec 6 proc. w Unii Europejskiej i 6,6 proc. w strefie Euro. Niższe bezrobocie niż Polska mają tylko Czechy.

Jakie są prognozy? Tu oczywiście wszystko zależy od tego, co dalej będzie się dziać w gospodarce, która jednak hamuje. Powodów jest kilka: od wysokich cen energii po mniejszą konsumpcję wewnętrzną wynikającą z wysokiej inflacji, choć ta zgodnie z przewidywaniami ekonomistów powoli spada. W tej sytuacji pracodawcy starają się chronić miejsca pracy, ale też nie zatrudniają nowych pracowników. Wiele też zależy od dalszego rozwoju sytuacji za naszą wschodnią granicą, jak długo potrwa wojna w Ukrainie. Bo bo trzeba pamiętać, że dziś w Polsce żyją i pracują tysiące Ukraińców. Na koniec ubiegłego roku składki do ZUS płaciło prawie 746 tys. pracowników z Ukrainy, z czego niemal połowę stanowiły kobiety. Drugą najbardziej liczna grupą cudzoziemców pracujących w Polsce są Białorusini: na koniec ubiegłego roku w rejestrach ZUS było ich ponad 108 tys. **AM**

Stopa bezrobocia w podregionach w lutym 2023 r.:
1. olsztyński — 7,8 proc.
2. elbląski — 10,1 proc
3. ełcki — 12,1 proc.

BĘDZIE TUNEL, ALE BEZ PARKINGU

Zgodnie z naszymi przewidywaniami oddanie do użytku nowego peronu nr 4 na stacji Olsztyn Główny nieco się opóźni. Wiemy też, jakie są plany co do parkingu przy wejściu do tunelu od ul. Zientary-Malewskiej.

Kolejarze zapowiadali, że nowy peron nr 4 na stacji Olsztyn Główny będzie udostępniony podróżnym jeszcze w pierwszym kwartale, ale jest niewielki poślizg. — Aktualnie prowadzone są odbiory techniczne m.in. przebudowanego peronu nr 4, 21 torów z 78 rozjazdami, urządzeń systemu sterowania ruchem kolejowym oraz sieci trakcyjnej — poinformował nas Przemysław Zieliński z zespołu prasowego PKP PLK. — Oddanie peronu nr 4 do użytku planowane jest w II połowie kwietnia. Obecnie na peronie prowadzone są prace wykończeniowe oraz związane z montażem małej architektury i budową zadaszenia na wiacie.

Na stacji trwa też budowa nowego tunelu, który połączy dworzec z Zatorzem. Teraz zasypywane są gotowe segmenty obiektu. Przejście będzie miało 140 metrów długości. Będzie też szersze i wyższe niż dotychczasowe.

Czy w planach jest też budowa parkingu od strony ul. Zienatry-Malewskiej? Dzięki niemu można byłoby zostawić auto przed podróżą pociągiem, tym bardziej że miejsca na taki parking jest tu naprawdę dużo, bo działka ma ponad pół hektara. Teren ten należy do miasta. Ponadto na Zatorzu już są duże problemy z parkowaniem.

— Nie przewiduje się budowy miejsc parkingowych przy wyjściu z tunelu. Od strony ul. Zientary-Malewskiej powstanie wiata rowerowa — wyjaśnił Przemysław Zieliński.

Czy władze Olsztyna myślą o budowie jakiegoś parkingu? Bo z góry można zakładać, że wiele osób będzie chciało dojechać autem do wejścia do tunelu, zostawić gdzieś samochód i pójść na pociąg.

— Rozważamy wybudowanie w tym miejscu parkingu typu kiss and ride, ale na razie nie podjęliśmy jeszcze żadnych decyzji tej sprawie — poinformowała Marta Bartoszewicz, rzeczniczka prasowa Urzędu Miasta Olsztyna.

Parking typu „Kiss and Ride", czyli „Pocałuj i jedź", to bardziej miejsca postojowe, które służą do zatrzymania się, krótkiego postoju i wysadzenia pasażera, a nie jako parking. Kiss and ride, kiss & ride, K&R, K+R, bo takie nazwy się spotyka, są zwykle przy dworcach, lotniskach, centrach przesiadkowych i szkołach. Mają ułatwić szybką przesiadkę pasażera pojazdu na inny rodzaj transportu lub dojście do obiektu. Parking tego typu powstał niedawno przy węźle przesiadkowym Olsztyn Śródmieście. Parking kiss & ride ma miejsce na 10 pojazdów, a postój na nim ograniczony został do 5 minut. To na pewno wystarczy, by podrzucić czy zabrać kogoś z przystanku kolejowego, ale o pozostawieniu auta na dłużej nie ma już mowy. **AM**

WSPOMNIENIE. ODSZEDŁ WIKTOR KNERCER

Zmarł historyk, konserwator zabytków i wybitny znawca krajobrazu kulturowego z Olsztyna Wiktor Knercer. Informację o jego śmierci przekazała Wspólnota Kulturowa „Borussia", z którą Knercer od wielu lat był związany.

Z ogromnym smutkiem i głębokim żalem przekazujemy informację o śmierci naszego Drogiego Przyjaciela i Kolegi Wiktora Knercera.

W Jego osobie tracimy oddanego wspólnej sprawie Borussianina, historyka i konserwatora zabytków, wspaniałego znawcę dziejów Warmii i Mazur i krajobrazu kulturowego, lecz przede wszystkim Przyjaciela i Mentora.

Historii regionu – swojej życiowej pasji – Wiktor Knercer poświęcił życie zawodowe i społeczne. Był autorem publikacji i opracowań, wychował kilka pokoleń architektów krajobrazu i konserwatorów, lecz spełniał się przede wszystkim w działaniu, gdy współpracował z ludźmi. W Borussii uczył nas, jak chronić i ratować wspólne dziedzictwo – robił to z zaangażowaniem i empatią, swoją otwartością i jednocześnie skromnością zjednując sobie przyjaciół i sojuszników.

Wiktor był człowiekiem instytucją. Nikt jak on nie znał regionu, nikt jak on nie prowadził objazdów studyjnych. Dziesiątki młodych ludzi z kraju i zagranicy, uczestników borussiańskich projektów restaurowały pod Jego okiem historyczne cmentarze Warmii i Mazur, ucząc się przy tym, czym jest obywatelska odpowiedzialność za przyszłość Europy. Wiktor

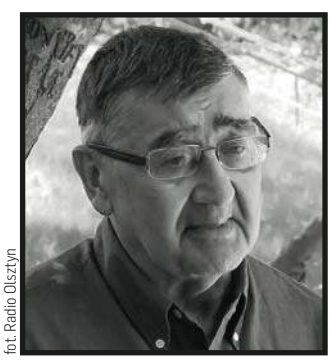
fot. Radio Olsztyn

w młodych ludziach zawsze widział partnerów – zawsze bezinteresowny, chętny nieść im pomoc i dzielić się swoją ogromną wiedzą.

Choć od wielu lat ciężko chorował, zawsze pozostawał zaangażowany w działania Borussii, wspierał nas swoją wiedzą i doświadczeniem, zachowywał pogodę ducha i uśmiech.

W naszej pamięci Wiktor Knercer pozostanie na zawsze jako człowiek wyjątkowej szlachetności. Będzie nam brakowało Jego mądrości i życzliwości.

Cześć Jego pamięci!

Żonie Ani, dzieciom Uli i Michałowi z rodzinami i wszystkim Bliskim Wiktora składamy serdeczne wyrazy współczucia.

ZARZĄD WK „BORUSSIA" I ZARZĄD FUNDACJI „BORUSSIA"

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w piątek 14 kwietnia br. o godz. 9.00 w kaplicy miejskiej przy ul. Mariańskiej, skąd o godz. 9.30 nastąpi wyprowadzenie na Mszę Św. żałobną do kościoła p.w. Miłosierdzia Bożego przy ul. Barcza. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

eprasa.pl 38160e8df2

REFERENDUM POD LUPĄ PROKURATURY

Niespełna tydzień na dozbieranie wymaganej ilości podpisów mają inicjatorzy referendum w sprawie odwołania wójta Gietrzwałdu. O inicjatywie stało się głośno, kiedy prokuratura wydała nakaz przeszukania domu inicjatora referendum i zajęcia zebranych podpisów.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

Gietrzwałd jest znany w całej Polsce przede wszystkim z objawień maryjnych sprzed przeszło 150 lat. Teraz jednak jest o nim głośno z powodu interwencji prokuratury w sprawie podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum w sprawie odwołanie obecnego wójta Jana Kasprowicza. „Gazeta Olsztyńska" informowała o tym na swoim portalu internetowym.

Przypomnijmy. W środę 5 kwietnia do mieszkania jednego z inicjatorów referendum przyszła policja z nakazem przeszukania i zabezpieczenia zebranych podpisów. Policjanci zabezpieczyli jedynie kopie podpisów, bo oryginały poprzedniego dnia trafiły do komisarza wyborczego.

— Policja pojawiła się już o 6 rano. Przeszukanie rozpoczęło się około godziny 11, bo musieliśmy zawieźć do szpitala moją 80-letnią teściową, która bardzo źle zniosła pojawienie się mundurowych z nakazem przeszukania — przekazał „Gazecie Olsztyńskiej" Jacek Wiącek, organizator referendum w sprawie odwołania wójta. — Całe szczęście oryginały podpisów znajdują się już u komisarza wyborczego. Gdybyśmy ich nie przekazali, to na podstawie postanowienia tego prokuratora byłyby zajęte przez policję i nie moglibyśmy ich złożyć w ustawowym terminie — dodał.

Żeby referendum mogło być przeprowadzone, inicjatywa musi zyskać, potwierdzone podpisem, poparcie co najmniej 10 procent mieszkańców gminy. To minimum 525 podpisów. Inicjatorzy referendum na wezwanie komisarza wyborczego musieli uzupełniać brakujące podpisy i 4 kwietnia pełnomocnik komitetu referendalnego dostarczył kolejnych 78 podpisów. Trwa ich weryfikacja. Inicjatorzy referendum mają czas do 17 kwietnia na uzupełnienie ewentualnych dalszych braków podpisów pod swoim wnioskiem.

— Prokuratura Rejonowa Olsztyn-Północ prowadzi postępowanie z zawiadomienia wójta gminy Gietrzwałd. Policja wykonała czynności na zlecenie prokuratury w związku z podejrzeniem użycia podstępu podczas sporządzania dokumentów dotyczących wniosku referendalnego — przekazał nam prokurator Daniel Brodowski, rzecznik prokuratury okręgowej w Olsztynie.

Rzecznik prokuratury nie informuje o szczegółach prowadzonego postępowania. Również wójt Gietrzwałdu Jan Kasprowicz nie chce odnosić się do działań prokuratury. Informuje jedynie, że to nie on, a jeden z jego pracowników złożył doniesienie do prokuratury.

Fot. archiwum prywatne

Policja podczas przeszukania u inicjatora referendum w Gietrzwałdzie

— Mogę jedynie potwierdzić, że zgłaszali się do mnie mieszkańcy gminy, twierdząc, że wyłudzono od nich podpisy pod wnioskiem o referendum, przekonując, że są zbierane pod zupełnie innymi inicjatywami — stwierdza w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską" wójt Jan Kasprowicz.

Z informacji, do których dotarła „Gazeta Olsztyńska", wynika, że prokuratura sprawdza, czy osoby podpisujące się pod wnioskiem o referendum miały wiedzę, co podpisują. Niektórzy z mieszkańców gminy mają twierdzić, że byli przekonani, iż podpisują np. petycje w sprawie biogazowni czy nadmiernego ruchu tirów, a nie wniosek o przeprowadzenie referendum w sprawie odwołania wójta. Organizatorzy zbiórki podpisów zaprzeczają oskarżeniom o wyłudzanie poparcia dla referendum.

Zarówno wójt, jak i inicjatorzy referendum w sprawie jego odwołania przyznają, że w całej sprawie chodzi przede wszystkim o planowaną w gminie budowę centrum logistycznego sieci Lidl. Wójt jest zwolennikiem inwestycji, a inicjatorzy referendum jej przeciwnikami.

— Ta inwestycja całkowicie zmieni gminę, i to na gorsze. Stanowi też zagrożenie dla krajobrazu kulturowego związanego z sanktuarium w Gietrzwałdzie — mówi Jacek Wiącek. — To bardzo zły pomysł i chcemy odwołać wójta, żeby uniemożliwić budowę — dodaje.

Jacek Wiącek, wyliczając negatywne, jego zdaniem, skutki budowy centrum logistycznego jednej z największych central handlowych w Polsce, właśnie w Gietrzwałdzie, wylicza między innymi wielkie ilości odpadów, które będzie generowało centrum. Mówi nawet o zagrożeniu zatruciem cudownego źródełka, gdzie były objawienia Matki Bożej.

— Przeciwnicy inwestycji używają wielu, całkowicie nieprawdziwych argumentów. Tak jest między innymi z zagrożeniem dla źródełka. Centrum będzie budowane półtora kilometra od sanktuarium. W strefie, w której nie zaburza krajobrazu i nie stanowi w żaden sposób zagrożenia dla ruchu pielgrzymkowego. Przeciwnie, dzięki tej inwestycji sanktuarium będzie mogło wiele zyskać — przekonuje wójt Jan Kasprowicz.

Wójt zapewnia, że jest w kontakcie ze stroną kościelną i inwestycja ma jej akceptację. Twierdzi też, że działania inicjatorów referendum są całkowicie chybione, bo budowa nie powstaje na terenie gminy, a na prywatnym. Do tego jest już na etapie wydania pozwolenia na budowę i nawet ewentualna zmiana wójta nie będzie miała wpływu na to, czy jest prowadzona, czy nie. — To w tej chwili sprawa między właścicielem gruntu, a inwestorem — stwierdza Jan Kasprowicz.

Interwencja prokuratury i szukanie podpisów w domu inicjatora referendum spowodowały interwencję ze strony społeczników. List otwarty do ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobro na pisał Jerzy Szmit, prezes Fundacji im. Piotra Poleskiego.

— Zwracam się do Pana Prokuratora Generalnego o zbadanie czy podejmowane przez Prokuratora Rejonowego tak daleko idące kroki miały swoje uzasadnienie i nie były ingerencją w rozpoczętą procedurę referendalną w sprawie odwołania Wójta Gminy Gietrzwałd — napisał w nim Jerzy Szmit.

— Będziemy zaskarżali czynności przeprowadzone przez prokuraturę — zapewnia Jacek Wiącek.

Wieniec składa wojewoda Artur Chojecki

APEL PAMIĘCI OFIAR KATASTROFY SMOLEŃSKIEJ NA LOTNISKU WILAMOWO

Na lotnisku Kętrzyn-Wilamowo odbył się apel pamięci w 13. rocznicę katastrofy smoleńskiej. W uroczystościach wziął udział m.in. wojewoda warmińsko-mazurski Artur Chojecki. Uroczystość rozpoczęła się od włączenia syreny, następnie odczytano nazwiska ofiar, które 10 kwietnia 2010 roku zginęły w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem.
W ceremonii w Wilamowie brali udział wojewoda warmińsko-mazurski Artur Chojecki, samorządowcy z Kętrzyna i żołnierze 15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej.
— O tej tragicznej katastrofie narodowej nie możemy zapomnieć i nie możemy nie oddać hołdu 96 nieżyjącym ofiarom katastrofy, nawet szczególnie w chwili i okolicznościach, kiedy nadszedł czas, by w rodzinach cieszyć się ze zmartwychwstania Jezusa — napisali organizatorzy imprezy.
Wilamowo to małe lotnisko Aeroklubu Krainy Jezior.
W tym miejscu po katastrofie smoleńskiej w 2010 roku ustawiono pierwszy w kraju obelisk upamiętniający to wydarzenie. Jest to głaz z okolicznościową inskrypcją.

JOANNA KIEWISZ-WOJCIECHOWSKA (PAP)

REKLAMA

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia Wójta Gminy Dywity o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości:

- lokalu mieszkalnego nr **1**, Tuławki 39 o powierzchni użytkowej 36,30 m² i przynależnym budynkiem gospodarczym o powierzchni użytkowej 22,80 m² wraz z udz. 483/1000 cz. w **działce nr 85/8** o pow. **0,0935 ha** obręb Tuławki wraz z **ceną wywoławczą 34 000,00 zł;**
- lokalu użytkowego nr **2**, Sętal 24A o powierzchni użytkowej 101,89 m² wraz z udz. 567/1000 cz. w **działce nr 40/1** o pow. **0,0675 ha** obręb Sętal, **cena wywoławcza 76 000,00 zł.**

Przetarg odbędzie się 11 maja 2023 r. o godz. 12⁰⁰ w sali nr 30 w budynku „C" Urzędu Gminy przy ul. Olsztyńskiej 32 w Dywitach.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium wynoszącego 10% ceny wywoławczej (na każdą działkę) najpóźniej do 08.05.2023 r.** na rachunek Gminy Dywity nr: **27 8857 0002 3001 0006 3890 0003.** Ogłoszenie znajduje się na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Dywitach oraz na stronach internetowych www.bip.ugdywity.pl i www.gminadywity.pl. Szczegółowych informacji o przetargu udziela Referat Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Gminy Dywity tel. 89-5247652, 89-5247653.

Dywity GMINA

35923otbr-a-P

eprasa.pl 38160e8df2

NAZYWANY JEST KLEJNOTEM WARMII

Frombork na budowę tężni i zagospodarowanie terenu przy ul. Dworcowej pozyskał 4,9 mln zł z programu Polski Ład. Czy ta inwestycja wystarczy, aby miasto stało się uzdrowiskiem? Niestety nie. Ale może jeszcze bardziej przyciągać turystów do Fromborka.

EWELINA GULIŃSKA
e.gulinska@dziennikelblaski.pl

Jak twierdzą władze samorządowe, miasto wzbudza coraz większe zainteresowanie nie tylko wśród turystów, ale i inwestorów. Frombork to teraz synonim rozwoju i rewitalizacji – oblicze gminy wciąż się zmienia.

W 2013 roku Ministerstwo Zdrowia wydało decyzję potwierdzającą lecznicze właściwości wód w okolicach Fromborka. Od 2015 roku miasto jest obszarem ochrony uzdrowiskowej. Frombork mógłby zostać uzdrowiskiem, ale działania samorządu w tym kierunku zostały tymczasowo wstrzymane. A wszystko ze względu na koszty. Aby samorząd mógł ubiegać się o nadanie miastu statutu uzdrowiska, musiałby najpierw podjąć się rekonstrukcji odwiertu, który powstał w latach 70. XX wieku. Koszty oszacowano na około 11 mln zł. To dla samorządu kwota zaporowa. Jednak miasto nie rezygnuje z możliwości, jakie dają odkryte tu wody solankowe.

O te skarby warto dbać

Frombork już od dawna przymierzał się do inwestycji o charakterze uzdrowiskowym, jaką miałaby być tężnia solankowa, jednak z uwagi na skromny budżet samorządu realizację przedsięwzięcia odkładano w czasie. Zaplanowano, aby środki na inwestycję pozyskać z funduszy zewnętrznych. I udało się – Frombork otrzymał 4,9 mln zł z rządowego programu inwestycji strategicznych Polski Ład. W ramach otrzymanych dotacji zaplanowano, aby we Fromborku stanęła drewniana tężnia. Obecnie trwa procedura przetargowa mająca na celu wyłonienie wykonawcy inwestycji, na którą samorząd Fromborka chce wstępnie przeznaczyć 5 mln zł. Brakującą kwotę samorząd chce wygospodarować z własnego budżetu. Jeżeli uda się wybrać wykonawcę i wystarczy środków finansowych na realizację inwestycji, oddanie obiektu do użytku planowane jest na początek roku 2025.

— W przyszłości ta inwestycja stanowić będzie element infrastruktury uzdrowiskowej — wyjaśnia Zbigniew Pietkiewicz, burmistrz Fromborka.

Pietkiewicz zauważa, że tężnia będzie miała pozytywny wpływ na wizerunek miasta.

— Wzorujemy się trochę na Miłomłynie i minitężni, która tam powstała.

Dlaczego wybór padł akurat na tego typu działalność?

— Innej alternatywy nie mamy. Przemysłu tu nie wpuścimy, a poza tym nawet się do nas nie pcha. Naszym bogactwem jest tak naprawdę czyste powietrze i środowisko oraz woda — przyznaje Zbigniew Pietkiewicz.

I dodaje: — O te skarby warto dbać, a mam nadzieję, że za jakiś czas już wszyscy je docenią.

Czy według burmistrza Frombork ma szansę stać się wizytówką Warmii i Mazur? — Oczywiście — odpowiada bez wahania Zbigniew Pietkiewicz.

A Jacek Kosiński, zastępca burmistrza Fromborka, dodaje: — Frombork już jest wizytówką Warmii i Mazur. Nazywany Klejnotem Warmii, wzbudza coraz większe zainteresowanie wśród turystów indywidualnych, rodzinnych oraz grupowych. Pasjonaci historii, aktywnego odpoczynku czy stref eko — każdy znajdzie w naszym niewielkim, a wyjątkowym miasteczku coś dla siebie. Frombork to teraz synonim rozwoju, budowy, przebudowy i rewitalizacji — oblicze gminy wciąż zmienia się na nowe. Odrestaurowane Wzgórze Katedralne, promenada z plażą i odnowionym molem, a także obecne inwestycje na tzw. Placu Górników i w porcie podnoszą naszą atrakcyjność. W tym roku prywatni inwestorzy i pasjonaci uruchomią Nadzalewową Kolej Drezynową na trasie Frombork-Tolkmicko, która z pewnością będzie odkryciem sezonu. Kolejny inwestor jest zainteresowany zagospodarowaniem miejskiego mola i utworzeniem bazy rekreacyjno-wypoczynkowej oferującej m.in. wynajem łodzi zeroemisyjnych, tzw. houseboatów, rowerów wodnych, kajaków i małą gastronomię.

fot. UMiG Frombork

Tężnia będzie mogła zostać wykorzystana do lecznictwa uzdrowiskowego

— Miasto — Gród Kopernika — nierozerwalnie kojarzy się z wielkim astronomem, co ma szczególne znaczenie w Roku Kopernikowskim. Zaplanowane w związku z tym wydarzenia rozrywkowo-kulturalne już od lutego przyciągają turystów na skalę większą niż w roku poprzednim. Ponadto należymy do Stowarzyszenia Szlaku Świętej Warmii i poza turystami odwiedzają nas też pielgrzymi — zaznacza zastępca burmistrza Fromborka.

Potrzebny inwestor

W marcu samorząd Fromborka ogłosił przetarg na rewitalizację przestrzeni publicznej na terenie stref ochrony uzdrowiskowej przy ul. Dworcowej. W ramach inwestycji zaplanowano przeprowadzenie rewitalizacji terenów zielonych poprzez utwardzenie ciągów rowerowo-pieszych, wyposażenie w obiekty małej architektury oraz budowę tężni solankowej wraz z niezbędnymi elementami, a także zagospodarowanie otoczenia jako miejsca spotkań publicznych. Obiekt tężni zaprojektowano w ten sposób, aby w sezonie poza funkcją rekreacyjno-leczniczą mógł pełnić również funkcję amfiteatru. W związku z tym zespół siedzisk od strony ul. Dworcowej będzie mógł służyć za widownię do spektakli i innych wydarzeń kulturowych, które będą się odbywały na podniesionym przejściu. Zaplanowano, aby doraźnie, czyli do czasu zasilania tężni z własnego ujęcia solanki, zaopatrzenie w wodę odbywało się z wodociągu miejskiego. Obiekt ma posiadać oświetlenie ekologiczne. Omawiane zadanie ma zostać zrealizowane w systemie „zaprojektuj i wybuduj" w ciągu 20 miesięcy od daty podpisania umowy ze zwycięzcą przetargu.

fot. EK

We Fromborku trwa przebudowa portu rybackiego

Czy 5 mln zł rzeczywiste wystarczy, aby ta inwestycja została zrealizowana? W odpowiedzi na pierwszy przetarg wpłynęła tylko jedna oferta, na kwotę 11,7 mln zł. Jest to zatem oferta, która ponad dwukrotnie przekracza zaplanowany budżet. Przetarg w najbliższym czasie będzie musiał zostać powtórzony.

W drodze Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 2015 r. — przypomnijmy — nadano miastu Frombork oraz sołectwom Ronin i Bogdany położonym na obszarze gminy Frombork status obszaru ochrony uzdrowiskowej, którego oficjalna nazwa brzmi „Obszar Ochrony Uzdrowiskowej Frombork".

Status uzdrowiska może być nadany obszarowi, który spełnia łącznie następujące warunki: posiada złoża naturalnych surowców leczniczych o potwierdzonych właściwościach leczniczych, posiada klimat o właściwościach leczniczych, na jego obszarze znajdują się zakłady i urządzenia lecznictwa uzdrowiskowego przygotowane do prowadzenia lecznictwa uzdrowiskowego (warunek niespełniony przez gminę Frombork), spełnia określone wymagania w stosunku do środowiska, posiada infrastrukturę techniczną w zakresie gospodarki wodno-ściekowej, energetycznej, w zakresie transportu zbiorowego, a także prowadzi gospodarkę odpadami. Uzyskując status obszaru ochrony uzdrowiskowej w roku 2015 r., Gmina Frombork udowodniła spełnienie warunków 1, 2, 4 i 5.

— Na drodze do uzyskania przez Gminę Frombork statusu uzdrowiska pozostał już tylko jeden warunek do spełnienia. Posiadanie zakładów i urządzeń lecznictwa uzdrowiskowego przygotowanych do prowadzenia lecznictwa uzdrowiskowego, to nasz klucz do nowego statusu. Sami na ten moment nie damy rady sfinansować takiego przedsięwzięcia. Inwestor strategiczny będzie najlepszym rozwiązaniem, na które bardzo liczymy — przekazuje Jacek Kosiński, zastępca burmistrza Fromborka.

Prace nad ustanowieniem obszaru ochrony uzdrowiskowej Frombork realizowane były w latach 2011-2015. Następnie, po ustanowieniu obszaru w roku 2015, podejmowano kolejne działania ukierunkowane na uzyskanie statusu uzdrowiska. Zgodnie z przepisami gmina, na której obszarze znajduje się uzdrowisko lub obszar ochrony uzdrowiskowej, jest zobowiązana do sporządzania nie rzadziej niż raz na 10 lat operatu uzdrowiskowego w celu potwierdzenia spełniania przez jej obszar albo jego część wymagań określonych w ustawie. Operat uzdrowiskowy obszaru ochrony uzdrowiskowej gminy Frombork powstał w roku 2013, zatem termin jego ważności upływa w tym roku. Gmina Frombork obecnie jest na etapie opracowywania aktualnego operatu uzdrowiskowego, aby utrzymać nadany w 2015 roku status obszaru ochrony uzdrowiskowej.

eprasa.pl 38160e8df2

BARBARA CHADAJ-LAMCHO
b.chadaj@gazetaolsztynska.pl

Kinga Wiśniewska jest prezeską Stowarzyszenia RzeczJasna. O swojej działalności Stowarzyszenie pisze tak: „Jesteśmy lokalni. Jesteśmy stąd. Tu jest nasze centrum świata. Połączyła nas wspólna idea. Praca u podstaw – jak u Żeromskiego. Żmudna, czasami niewdzięczna, mało spektakularna, ale w perspektywie czasu dająca najlepsze efekty". RzeczJasna organizuje warsztaty edukacyjne i szkolenia na temat edukacji medialnej, nowych technologii, rozwoju wolontariatu. Prowadzi telewizję internetową. Zaprasza do Ostródy ekspertów i osoby zajmujące się szeroko rozumianym rozwojem lokalnym. Kinga Wiśniewska od kilku tygodni jest również dyrektorką biura Zachodniomazurskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej, ekspertką oceniającą projekty i członkinią Komitetu Monitorującego Program Fundusze dla Polski Wschodniej w nowej perspektywie. Z wykształcenia prawniczka, z doświadczenia fundraiserka i koordynatorka projektów. Z zamiłowania i pasji społeczniczka ze smykałką do zarządzania strategicznego, technologii, komunikacji, PR, nowych mediów i planowania. Jest też mamą, kobietą i to bez gorsetu. Tak odpowiedziała na nasze pytania.

— Czy feminatywy powinny stać się normą języka polskiego?

— „Kawaler w średnim wieku wyznania mojżeszowego, z zawodu kupiec, miły, sympatyczny, prawego charakteru z powodu braku znajomości zapozna tą drogą pannę wyznania mojżeszowego zawodu lekarkę lub magistrę farmacyi, posag obojętny". Cytat ten podobno pochodzi z czasopisma Głos serca z 1929 r. i znalazłszy go kiedyś w Internetach ubawiłam się setnie. Ale pokazuje nam to, że język jest tworem żywym i feminatywy istniały dużo wcześniej niż nam się wydaje. I nie wywoływały tak niesamowitego poruszenia, tylko były czymś zupełnie naturalnym. Jak jest kierowca to jest też kierowczyni, jak jest sprzedawca to jest też sprzedawczyni, jak jest magister to jest też magistra. Była też przecież cała dyskusja o tym, jak nazywać pierwsze posłanki, bo oto pojawiła się nowa rola dla kobiet i potrzebowała swojego określenia. I to właśnie słowo posłanka gdzieś pod koniec lat dwudziestych ubiegłego wieku „wygrało" ze słowem posełka. Z drugiej strony, co jest złego w żeńskich końcówkach? Nie da się ukryć, że język określa w jaki sposób naszą świadomość. Często myślimy tak jak mówimy, tak jak myślimy. A i gdy ten język jest zamknięty, skostniały nie pokazuje nam całej perspektywy, różnorodności, bogactwa. Jednym słowem nie odzwierciedla życia.

Jest też takie badanie, oczywiście amerykańskie, bo Amerykanie lubią zbadać wszystko, które pokazuje, że jak dziewczynki w przedszkolu nie spotkają się z żeńskimi określeniami czy nie zobaczą w różnych rolach innych kobiet: policjantki, żołnierki, burmistrzyni, to nie wyobrażają sobie, że same mogą kimś takim być. Czyli to, co mówimy, jak się w naszych różnych rolach społecznych określamy, wypływa nie tylko na nas, ale też na to, o czym marzą nasze córki. Ja mam na szczęście już dorosłą córkę, która mogłaby pewnie dać niezły wykład na temat znaczenia żeńskich końcówek, ale przez cały okres jej dzieciństwa starałam się jej pokazać i wpoić, że świat jest otwarty i może być tym, kim chce, i różne opcje są dla niej. Wszystkie ograniczenia są tak naprawdę w naszej głowie. A po co część ludzi chce je tam trzymać - to ja tego zupełnie nie wiem.

— Czy powinno się zrównywać wiek emerytalny kobiet i mężczyzn, a urlop macierzyński i tacierzyński powinien trwać tyle samo?

— Żyjemy dłużej, żyjemy w innych modelach rodziny niż dawno, dawno temu, a nawet nie tak jeszcze całkiem dawno, bo żyjemy i pracujemy już inaczej niż choćby nasi rodzice. I tu najłatwiej byłoby stwierdzić: każdemu według potrzeb. Rodzice powinni mieć możliwość korzystania z urlopów macierzyńskich i tacierzyńskich w sposób, który im najbardziej odpowiada, bez jakiegoś odgórnego podziału. A jeśli chodzi o moment przejścia na emeryturę podobnie, gdy czujemy, że to już jest ten czas, ale też mamy wypracowane pewien kapitał. Mój tata ma 73 lata i wciąż jest czynny zawodowo, chociaż ostatnio na szczęście ograniczył liczbę dni w tygodniu, w których pracuje. A umysł ma wciąż ostry jak żyletka. Szczerze powiedziawszy mam nadzieję, że ja w jego wieku będę miała podobnie, bo nie wyobrażam sobie siebie w kapciach. Z drugiej strony są ludzie, którzy pracują fizycznie, którzy pracują ciężko, których praca jest obciążająca, czym mocno wpływa na organizm i nikt nie powinien być zmuszony do pracy ponad siły.

Oczywiście to jest cały nasz kłopot z systemem emerytalnym i tutaj trzeba naprawdę tęgich umysłów jak przy wydłużającym się czasie życia pogodzić ten etap, kiedy pracujemy, z etapem, kiedy możemy już od tej pracy sobie zwyczajnie odpocząć. No, ale żeby móc odpocząć, to jakąś emeryturę trzeba mieć i tutaj zaczynają się schody. Zresztą tak szczerze powiedziawszy, gdy myślę o kapitale, który zgromadzę na moją emeryturę, to pewnie jak mnóstwo ludzi odczuwam lekki dyskomfort, delikatnie rzecz ujmując. Więc pozostaje mi mieć nadzieję, że będę jednak jak mój tata.

— Czy istnieją zawody typowo męskie lub żeńskie, a jeżeli tak, to jakie?

— Nie ma, to wszystko znowu jest w naszej głowie. W większości wypadków sami to sobie zrobiliśmy, to znaczy sami urządziliśmy tak sobie świat z podziałem na role męskie i kobiece. Oczywiście są sytuacje, gdy dana branża wymaga np. siły fizycznej, której mężczyźni mają przeważnie po prostu więcej, więc w takiej pracy są bardziej wydajni. Ale żeby było bardziej sprawiedliwie znowu najlepiej: każdemu według potrzeb. Jeśli dziewczyna chce zostać żołnierką albo latać samolotami niech ma taką szansę. Jeśli chłopak chce być pielęgniarzem albo fascynuje go kosmetologia, niech się rozwija w tej dziedzinie. Myślę, że pułapką jest to, że do zawodów wykonywanych przez mężczyzn przywiązujemy dużo większą uwagę i dajemy im często wyższą pozycję. I płacę. Tam, gdzie mamy sfeminizowane zawody, w takich grupach jak nauczyciele, opieka społeczna czy urzędnicy średniego i niższego szczebla bardzo szybko pojawia się niższa płaca. Sfeminizowane zawody postrzegamy jako mniej istotne, a nawet w jakimś sensie gorsze. A już na pewno gorzej opłacane. Do tego dodajmy, że mamy mnóstwo świadomych i zupełnie nieświadomych uprzedzeń, które nam determinują w głowach ekonomiczne nierówności między płciami. Badania pokazują, że kobiety są rzadziej rekrutowane i surowiej w rekrutacji oceniane, proponuje im się gorsze warunki na dzień dobry, rzadziej się je też bierze pod uwagę awansach. Z drugiej strony, jeśli jesteśmy wychowywane przez całe życie na grzeczne dziewczynki, to jesteśmy też mniej agresywne w negocjacjach wynagrodzenia czy warunków pracy. Uczymy się więc dziewczyny trudnej sztuki negocjacji, upominania się o swoje. I uczymy tego nasze córki.

— Czy lepszymi kierowcami są mężczyźni czy kobiety?

— Ależ na to jest bardzo prosta odpowiedź i liczby które mówią same za siebie. A kto powoduje więcej wypadków i tylko z racji płci, i ma wyższe składki OC?

Poza tym nie wiem jak inne dziewczyny, ale ja lubię jeździć, lubię jeździć w długie trasy, uwielbiam dobre samochody z zupełnie nieekologicznymi silnikami o dużej pojemności i mocy. Taka jazda to czysta przyjemność.

— Czy lepiej czuje się Pani w spodniach czy w spódnicy?

— No cóż, to zależy od pogody. A tak zupełnie poważnie, co prawda nie szata zdobi człowieka, ale jest ona jednak naszą zbroją i bronią. I nie da się ukryć, że gdy my kobiety chcemy wywołać wrażenie, na kogoś dyskretnie wpłynąć, albo odciągnąć uwagę, to ta spódnica i obcasy się przydają.

Fot. arch. prywatne

WSZYSTKIE OGRANICZENIA SĄ W **NASZEJ** GŁOWIE

— JEŚLI JESTEŚMY WYCHOWYWANE PRZEZ CAŁE ŻYCIE NA GRZECZNE DZIEWCZYNKI, TO JESTEŚMY TEŻ MNIEJ AGRESYWNE W NEGOCJACJACH WYNAGRODZENIA CZY WARUNKÓW PRACY. UCZYMY SIĘ WIĘC DZIEWCZYNY TRUDNEJ SZTUKI NEGOCJACJI, UPOMINANIA SIĘ O SWOJE. I UCZYMY TEGO NASZE CÓRKI — MÓWI KINGA WIŚNIEWSKA, PREZESKA STOWARZYSZENIA RZECZJASNA I DYREKTORKA BIURA ZLOT W OSTRÓDZIE.

PROMOCJA

eprasa.pl 38160e8df2

SŁOWA MAJĄ **MOC**

ZNAJOMOŚĆ TALENTÓW MOŻE WSKAZAĆ NAM, W JAKICH OKOLICZNOŚCIACH MOŻEMY MIEĆ WIĘKSZE SZANSE NA TO, BY BYĆ BARDZIEJ EFEKTYWNYM, A TYM SAMYM OSIĄGAĆ CELE. ROZMAWIAMY Z KAROLINĄ PILARSKĄ, TRENERKĄ ZMIANY I CERTYFIKOWANĄ TRENERKĄ FRIS.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ
k.jankow@naszolsztyniak.pl

— Jakie błędy popełniamy planując naszą karierę?

— Trudno odpowiedzieć jednoznacznie, jakie błędy popełniamy planując naszą karierę. Ilu ludzi, tyle powodów. Odpowiem na to pytanie poprzez pryzmat tego, z czym najczęściej spotykam się na sesjach kariery. Po pierwsze to spełnianie oczekiwań środowiskowych, po drugie podążanie za grupą rówieśniczą, po trzecie niewłaściwe i nieprzemyślane podążanie za trendami, po czwarte i bardzo kluczowe — nieznajomość siebie, swoich umiejętności, zdolności, zainteresowań, potrzeb, wartości. Po piąte — niekonsekwencja, i po szóste — nieznajomość celu, planów i marzeń do których chcemy dążyć. Jeśli ktokolwiek chce planować karierę, zachęcam by przyjrzeć się danym, których dostarczają nam futurolodzy, a które warto przestudiować w odniesieniu do swoich potrzeb i możliwości. Proponuję też działać z wizją. Czasy są zmienne, ważna będzie też elastyczność. Ale najważniejsze i niezależne od czasów jest to, by angażować się w rzeczy, które przynoszą nam satysfakcję i dzięki którym możemy rozwijać swoje umiejętności.

— Dziś panuje wszechobecny kult kariery i sukcesu. Tylko czy nie jest czasem tak, że tak bardzo chcemy spełnić oczekiwania innych i to decyduje, jaką ścieżkę wybieramy?

— Owszem, czasami tak się zdarza. Często też obok oczekiwań innych jest to brak pewności siebie, niewspierające przekonania, ale i niewystarczająca znajomość swoich talentów. Dużo też zależy od tego w jakich czasach przyszło nam żyć. Mam wrażenie, że obecnie ludzie mają większą świadomość, jak szkodliwe może być realizowanie cudzych oczekiwań. Chodzi przecież o to, by żyć i pracować z przyjemnością, a nie tylko spełniać oczekiwania innych.

— Czasem też tkwimy w martwym punkcie, bo nie widzimy dla siebie innej przyszłości? Jak pozbyć się tego przekonania?

— Połową sukcesu jest już zauważenie, że w „czymś tkwimy". Warto też zobaczyć dlaczego gdzieś utknęliśmy na dłużej. Może stoi za tym strach, może przyzwyczajenie, powinności, lęk przed nieznanym, nowym, niewiedza co mogłabym / mógłbym jeszcze robić, nieznajomość swoich mocnych stron? Jeśli trudno nam sobie poradzić z tym samodzielnie, warto skorzystać z pomocy specjalisty trenera, coacha, mentora, a niekiedy i terapeuty.

— Na pewno trzeba być bardziej świadomym.

— Na początek zaproponowałabym sześć strategii wyjścia z takiego przekonania, autorstwa psycholog Marli W. Deibler. Po pierwsze - akceptacja swojego stanu, swojego lęku. Uświadomienie sobie, że to normalne, że się boję. Widzę lęk, akceptuję to, że się pojawia, ale i tak mimo lęku podejmuję choćby małe działanie. Po drugie – zwracam uwagę na swoje myśli. Zastanawiam się, które zdania powodują spadek nastroju, np. „nie dostanę się na te studia", „to praca to nie dla mnie", „nie dam sobie rady". Takie

Fot. Piotr Dowejko

Karolina Pilarska, trenerka zmiany i certyfikowana trenerka FRIS

zdania częściej wzbudzają niepokój, paraliżują, niż prowadzą do efektywnego działania. Słowa mają moc i te, które wypowiadamy do siebie, również. Dlatego można zmienić narrację. Po trzecie, warto ustalić, która myśl nas prześladuje, zastanowić się czy zawsze tak się dzieje. Potem warto zamienić ją na wspierającą np. „nie dam rady" na „już wielokrotnie sobie z tym poradziłam / poradziłem". Po czwarte, skoncentrować się na tu i teraz. Mocne wybieganie w przyszłość może prowadzić do czynników stresogennych. Po piąte - ćwiczenia oddechowe. Uspokajają nasz mózg i obniżają poziom stresujących myśli. Po szóste, działać, robić mikrokroki, które przybliżą nas do celu. Dodałabym jeszcze, że mamy prawo do porażek, by wyciągnąć z nich wnioski, kiedy się potkniemy. Wtedy trzeba wstać i działać dalej.

— Mówi się, że by znaleźć właściwą drogę, musimy poznać siebie. Zobaczyć, dlaczego działamy w określony sposób i z jakiego powodu? To jednak wymaga czasu, a my pędzimy. Co może pomóc, byśmy w końcu się zatrzymali?

— Z doświadczenia wiem, że najczęściej zatrzymuje nas samo życie. Choć dobrze, gdybyśmy mogli wyprzedzić ten „etap zatrzymania". Dlatego też wracamy do podstaw, do tego by dowiedzieć się czego chcemy, czego nie chcemy, by słuchać swoich potrzeb i swojego ciała. To system naczyń połączonych, który niejednokrotnie wysyła nam sygnały ostrzegawcze, a my je zagłuszamy. Wtedy właśnie zatrzymuje nas choroba, bóle somatyczne, zwolnienie z pracy, rozwód itp. Jeśli już zauważamy, że pędzimy i że to, co robimy, nie sprawia nam już przyjemności, zachęcam, by o tym porozmawiać ze specjalistą lub skorzystać z dostępnych na rynku narzędzi. Takim rozwiązaniem, które pokaże nam dlaczego działamy w określony sposób, dlaczego możemy tak pędzić lub co sprawia, że podejmujemy takie, a nie inne decyzje, jest narzędzie diagnostyczno-rozwojowe FRIS. Narzędzie to trafnie określa i opisuje naturalny sposób myślenia i działania człowieka. Pokazuje, jak najlepiej wykorzystać naturalne predyspozycje w pracy, w relacjach, w rozwoju osobistym.

— Na pani profilu społecznościowym znalazłam zdanie, które może być naszą motywacją. Brzmi ono: „Tylko nieliczni mają talent... na szczęście to mit".

— Tak, mitem jest, że tylko nieliczni mają talent. Jest wiele jego definicji, chociażby w literaturze. Najczęściej talentem określa się „niezwykłą, nieprzeciętną zdolność twórcza, wybitne uzdolnienie do czegoś". Choć ja preferuję definicję, że talentem jest „każdy powtarzający się wzorzec myślenia, odczuwania i zachowania, który może znaleźć użyteczne zastosowanie". W rozumieniu tej drugiej definicji talentem będzie empatia, elastyczność, komunikatywność, sumienność, zaradność, pomysłowość i wiele innych. W tej drugiej definicji okazuje się, że każdy ma dar, w którym ma ponadprzeciętne sprawności. Byłoby cudownie, gdyby to zdanie stało się motywacją do zmian. Moim marzeniem i sensem mojej pracy jest to, by każdy człowiek miał szansę poznać swoje mocne strony, by organizacje wykorzystywały talenty, które drzemią w pracownikach po to, by wszystkim żyło się i pracowało z przyjemnością.

— Właśnie, jak odkryć te, które pomogą nam w osiąganiu celów?

— Znajomość talentów może wskazać nam w jakich okolicznościach możemy mieć większe szanse na to, by być bardziej efektywnym, a tym samym osiągać cele. Dzięki temu możemy odkryć, co nas wzmacnia, a co może przeszkadzać. Odkrycie talentów pomaga zrozumieć z jakimi wyzwaniami możemy się mierzyć. Osobiście zachęcam do poznawania swoich talentów, by być bardziej produktywnym w rozumieniu mądrej pracy, by wiedzieć co jest dla nas najważniejsze w danym czasie i sposobie realizacji, by zwiększyć radość z wykonywanej pracy i życia.

— Czego nie robić, kiedy wytyczamy sobie cele?

— Odpowiem na to pytanie przewrotnie. Od czego zacząć i co zrobić, kiedy wytyczamy sobie cele? Po pierwsze od wyznaczania celu. Często widzę, że nie realizujemy celu, bo ich sobie nie wyznaczamy. Dlatego też warto wiedzieć, czego chcemy. Ponadto ważne, by cel był dla nas atrakcyjny, byśmy chcieli go w 100 procentach zrealizować. Ważne, by cel właściwie sformułować, np. „zrobię...", „zrealizuję...". Warto rozbić duży plan na mniejsze części, bo łatwiej „zjeść słonia po kawałku". Zachecam, by skupić się na drodze, na procesie, a nie na samym celu. Oczywiście z tyłu głowy trzeba mieć efekt końcowy, ale podróż niejednokrotnie bywa ciekawsza niż samo dotarcie do celu. Dobrze dokładnie określić czas realizacji. Zapisać swoje cele i zostać mistrzem efektywności i samozaparcia.

— Pani jest trenerką zmiany. Co w pani pracy jest źródłem satysfakcji?

— Jestem trenerką zmiany i certyfikowaną trenerką FRIS. Od 15 lat pracuję z kapitałem ludzkim, a od ponad pięciu świadomie pracuję z talentami. Dzięki temu, że znam swoje talenty, mogę robić to, co naprawdę lubię i w czym jestem dobra. Skupiam się na wizji swoich klientów, na drodze która jest do pokonania i na działaniu z uwzględnieniem najważniejszego - drugiego człowieka. Jestem FRIS-owym partnerem, mam satysfakcję wtedy, kiedy widzę drugiego człowieka w procesie do poznania siebie, do zmiany. Kiedy mogę obserwować, jak wzrasta i rozwija skrzydła.

PROMOCJA

eprasa.pl 38160e8df2

STAWIAJĄ NA **NOWOCZESNY** ROZWÓJ

„STRADUNIANKI" TO UNIKALNE I PRĘŻNIE DZIAŁAJĄCE KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH ZAWIĄZANE W 2018 ROKU. JEGO CZŁONKOWIE TO TRZY POKOLENIA - OD BABĆ, MAM, AŻ PO DZIECI. KOŁO LICZY 34 OSOBY, W TYM 5 PANÓW I W ZRĘCZNY SPOSÓB INTEGRUJĄ SPOŁECZNOŚĆ STRADUN K. EŁKU.

Głównym celem „Stradunianek" jest dbałość o tradycję. Swoją działalność koło opiera na pracy na rzecz społeczeństwa lokalnego poprzez kultywowanie dziedzictwa w tym m.in. tradycji kulinarnych, rękodzieła ludowego oraz pielęgnowanie wybranych form folkloru wiejskiego.

— Gdy zakładałam koło, było wnim 40 osób, a teraz się trochę przewietrzyło i są 34, w tym 5 panów — mówi architekta KGW „Stradunianki" Ewelina Truszkowska.

fot. Ewelina Truszkowska (nadesłane)

Jak to się stało, że w podełckiej miejscowości pojawiła się nowa organizacja skupiająca panie, które mają pomysł na realizowanie swoich pasji? Okazuje się, że pani Ewelina czerpała z tradycji rodzinnych.

— Kiedyś, w latach 80. moja babcia miała taki Ośrodek Nowoczesnej Gospodyni. Sprzątając na strychu znalazłam taką tablicę. Gdy właśnie w 2018 r. nagłaśniano w mediach, że być może warto zakładać koła gospodyń wiejskich, postanowiłyśmy tak jakby odtworzyć ideę mojej babci i założyłyśmy własne koło — tłumaczy.

„Stradunianki" to jednak nie jest koło wyciągnięte żywcem z PRL-u, gdzie takie organizacje były bardzo popularne.

— Nie jesteśmy typowym kołem, w ramach którego panie siedzą sobie, dziergają na drutach i ubijają masło. Jesteśmy nowoczesnym i rozwojowym kołem. Stawiamy również na nasz rozwój osobisty – chciałyśmy dowartościować panie, aby zobaczyły, że życie to nie tylko siedzenie w domu, sprzątanie i gotowanie, ale także okazja do spróbowania oraz doświadczenia czegoś nowego. Większość pań z koła, właśnie dzięki nam, po raz pierwszy w życiu była na wycieczce zagranicznej. Jeździłyśmy do Bułgarii, byłyśmy na Litwie oraz dwa razy w Turcji, a teraz planujemy odwiedzić Tajlandię albo Meksyk.

Co ciekawe, panie ze Stradun odwiedzają też różne zakątki naszego kraju, ale raczej nie mają czasu na dogłębne zwiedzanie, bo pojawiają się tam w zgoła innych celach, niż czysta turystyka. „Stradunianki" regularnie biorą udział w przeróżnych festiwalach i konkursach. Dwa lata temu świetnie zaprezentowały się w konkursie „Polska od kuchni", gdzie oprócz rękodzieła i konkursu kulinarnego oceniano również urodę. „Starduniankі" wróciły z festiwalu z tytułem Miss Województwa (Ewelina Truszkowska), wyróżnieniem w kat. Miss Wdzięku 45+ (Renata Pacholska) oraz wyróżnieniami w rękodziele i konkursie kulinarnym.

Z kolei jesienią 2022r. koło zdobyło dwie nagrody i wyróżnienie w finale konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów". Jury przyznało Straduniankom wyróżnienie za miód z mniszka, I nagrodę za nalewajkę, I nagrodę za szczupaka faszerowanego i frytkę z okonia, a oprócz tego panie otrzymały puchar wręczony przez marszałka województwa warmińsko-mazurskiego Gustawa Marka Brzezina. Koło awansowało do wielkiego finału, gdzie sięgnęło po „Perłę" za najlepszą potrawę. Cenną nagrodę „Stradunianki" otrzymały za szczupaka faszerowanego zieleniną i frytce z okonia.

Obecnie koło prowadzi warsztaty kulinarne. Odbywają się cyklicznie, w drugi i ostatni czwartek miesiąca, w Centrum Kultury w Stradunach. To okazja na zdobycie praktycznych umiejętności oraz poznania przepisów na smaczne potrawy oraz wypieki.

— Nasze warsztaty są zróżnicowane tematycznie. Na pierwszych każdy sam robił własną chałkę i pączki oraz pierogi. Drugie to już była tematyka zdrowej żywności np. powstawania dip'ów sałatkowych i komponowania własnych sałatek. Z kolei na trzecich zajmowaliśmy się pizzą – uczyłyśmy się jak zrobić ciasto, poznawałyśmy technikę wypieku i komponowałyśmy własną pizzę. Czwartym tematem były tzw. finger food's, czyli drobne przystawki — tłumaczy Ewelina Truszkowska, dodając, że koło nie ma ścisłego harmonogramu tematów. Panie dobierają je pod wpływem chwili.

Zajęcia i aktywności podejmowane przez „Stradunianki" integrują lokalną społeczność. W kole są panie w każdym wieku, a ostatnio dołączyła do niego nowa, młoda krew w osobach dwóch dziewczyn. Koło to też miks ciekawych zawodów, bo są tutaj np. pielęgniarki, emerytki, kucharki, fryzjerka, makijażystka, ale też – chodzi o panów – hydraulik czy prawnik.

Koło działa prężnie siłą własnego rozpędu, ale oczywiście ma zaprzyjaźnione lub sympatyzujące z nim podmioty oraz osoby.

— Pomaga nam Wojciech Kossakowski (poseł PiS – przyp. red.), możemy też liczyć na Jarosława Franczuka i jego stowarzyszenie „Lider w EGO" oraz Jolantę Piotrowską (członek zarządu województwa warm-maz.). Doświadczeniem służy nam także moja mama.

Ważnym aspektem działalności „Stradunianek" jest działalność charytatywna.

— Od 6 lat organizujemy na Mikołajki i Boże Narodzenie zbiórkę i tworzymy paczki, którymi obdarowujemy osoby dosyć biedne, ale skromne i same z siebie nie wyciągające rąk po pomoc. Są to paczki z nową odzieżą, żywnościowe, ale również podarunki kosmetyczne. Zdarzało się, że pomagałyśmy wręczając mikrofalówki, a np. w ubiegłym roku zapewniłyśmy tablet dla chłopczyka — mówi Ewelina Truszkowska.

Jakie plany mają „Straduniaki" na ten rok? Tradycyjnie już starają się iść za ciosem i rozwijają swoje mocne strony, dlatego zgłosiły się na kolejne konkursy. Mogą liczyć tutaj na wsparcie życiowych partnerów. Panowie pomagają swoim „Straduniankom" w przygotowaniach do festiwali i konkursów, doradzają, jak i wspierają duchowo oraz dopingują panie. One same tworzą jedną wielką rodzinę.

— To nie jest tak, że jesteśmy tylko koleżankami z koła. Spędzamy ze sobą na wyjazdach mnóstwo czasu, integrujemy się również na spotkaniach i rozmowach – wychodzimy do kina czy restauracji. Robimy to dla własnej przyjemności — precyzuje szefowa KGW „Stradunianki".

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI
m.chroscielewski@gazetaolsztynska.pl

PROMOCJA

ODKRYWAJ Z NAMI
WARMIĘ I MAZURY!
NOWY MIESIĘCZNIK ZA JEDYNE 11.99 zł
Szukaj nas w salonikach prasowych, a także na lotniskach, dworcach i stacjach paliw.

eprasa.pl 38160e8df2

KOBIETY DO **TECHNOLOGII!**

DLACZEGO? BO TO NAJLEPSZY SPOSÓB NA ROZWIĄZANIE PROBLEMU NIEDOBORU SPECJALISTÓW W CAŁEJ EUROPIE. ABY ZACHOWAĆ KONKURENCYJNOŚĆ POD WZGLĘDEM WZROSTU TECHNOLOGICZNEGO I INNOWACJI, EUROPA MUSI REKRUTOWAĆ I ZATRZYMYWAĆ KOBIETY NA NAJSZYBCIEJ ROZWIJAJĄCYCH SIĘ STANOWISKACH TECHNOLOGICZNYCH — IM SZYBCIEJ, TYM LEPIEJ.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Liderzy europejscy, chcąc budować przewagę konkurencyjną i rozwijać się, przy wypełnianiu luki technologicznej powinni wziąć pod uwagę jeden fakt: kobiety zajmują tylko 22 proc. wszystkich stanowisk technicznych w europejskich firmach. W czasach, gdy technologia leży u podstaw tak wielu innowacji i wzrostu w dzisiejszym świecie — ta statystyka szokuje. Z analiz wynika, że do 2027 r. w krajach UE-27 luka wśród specjalistów technologicznych wyniesie od 1,4 mln do 3,9 mln osób. Gdyby Europa mogła podwoić udział kobiet w śród pracowników technologii do około 45 proc. lub szacunkowo do 3,9 mln dodatkowych kobiet do 2027 r. — mogłaby zlikwidować tę lukę i skorzystać na wzroście PKB nawet od 260 do 600 miliardów euro.

Zrozumieć przyczyny

Aby lepiej zrozumieć, dlaczego Europa stara się znaleźć i zatrzymać utalentowane technologicznie kobiety, oraz aby ustalić, jak najlepiej rozwiązać ten problem — warto sprawdzić jak wygląda cała ścieżka rozwoju w Europie, od szkoły podstawowej aż do wejścia na rynek pracy. Taka analiza przynosi kilka interesujących spostrzeżeń:

- Znaczący spadek odsetka kobiet w klasach STEM (science, technology, engineering, math) następuje w dwóch momentach: w okresie przechodzenia ze szkoły podstawowej i średniej na uniwersytet, kiedy spada o 18 proc., oraz w okresie przechodzenia z uniwersytetu do pracy, gdy spada o kolejne 15.

- Podczas gdy odsetek kobiet pracujących w firmach technologicznych jest bliższy parytetowi, odsetek kobiet pracujących na stanowiskach technologicznych jest znacznie niższy.

- Problem prawdopodobnie będzie się pogłębiał. Odsetek kobiet kończących studia w dyscyplinach STEM spada. Co więcej, udział kobiet na rynku pracy jest najniższy na stanowiskach technologicznych, które rozwijają się najszybciej. Przy obecnym tempie udział kobiet na stanowiskach technicznych w Europie zmierza w kierunku spadku do 21 proc. do 2027 r.

Dlaczego rezygnują?

Tymczasem liczba dziewcząt wybierających dyscypliny STEM na uniwersytetach spada o 18 proc. Jeszcze bardzie dramatyczny spadek — o 31 proc. — dotyczy młodych kobiet, które wybierają dyscypliny ICT, podsegment STEM, skoncentrowany na informatyce, informatyce i technologii, dziedzinach.

Powody tych spadków mogą być dwa. Po pierwsze, dziewczęta ze szkół średnich otrzymują znacznie mniejsze wsparcie ze strony nauczycieli, rodziców i rówieśników niż chłopcy, jeśli chodzi o karierę w STEM. Po drugie, niektóre badania sugerują, że dziewczętom mówi się, że nie są dobre w STEM — na przykład nauczyciele na zajęciach STEM zwracają się do chłopców częściej niż do dziewcząt.

W wielu branżach dane

Pixabay

pokazują kolejny przygnębiający i znaczący spadek: tylko 23 proc. kobiet, które ukończyły kierunki STEM, kończy na stanowiskach technicznych, w porównaniu z 44 procentami mężczyzn.

Rozkład kobiet na określonych stanowiskach technicznych we wszystkich firmach również znacznie się różni. Najwyższy wskaźnik uczestnictwa dotyczy projektowania i zarządzania produktem (46 proc.) oraz inżynierii danych, nauki i analityki (30 proc). Najniższe wskaźniki uczestnictwa dotyczą DevOps (development&operations — metodyka zespolenia rozwoju i eksploatacji — 8 proc.) oraz stanowisk obliczeniowych i operacyjnych (15 proc.). Najwyższy udział kobiet na wszystkich stanowiskach występuje w sieciach społecznościowych oraz w firmach zajmujących się handlem elektronicznym i płatnościami.

Wystarczą 4 interwencje

Brak kobiet na stanowiskach technologicznych to trudny problem do rozwiązania. Jednak, chociaż nie ma złotego środka, cztery interwencje — zniwelowanie uprzedzeń wśród siły roboczej, poprawa wskaźników retencji, przekwalifikowanie kobiet na stanowiska techniczne oraz wspieranie dziewcząt w zajęciach STEM na wcześniejszym etapie ich procesu edukacyjnego — mogą mieć znaczący wpływ.

Jeśli przyjrzeć się sprawie bliżej, w szkole podstawowej i średniej nic nie wskazuje na to, aby dziewczęta pozostawały w tyle za chłopcami w klasach STEM. W rzeczywistości w Bułgarii, Finlandii, Łotwie i Szwecji dziewczęta osiągają nieco lepsze wyniki niż chłopcy w testach z przedmiotów ścisłych i matematyki.

1. Pozwólmy kobietom na rozwój!

A jednak firmy mogą zwiększyć liczbę kobiet na stanowiskach technicznych od 480 tys. do miliona, jeśli zapewnią firmom i mężczyznom na wpływowych stanowiskach wsparcie kobiet, aby mogły się dziś rozwijać na stanowiskach technicznych. Pomocne może być ograniczenie izolacji kobiet na tych stanowiskach poprzez zapewnienie, że wiele kobiet może pracować w tej samej lokalizacji, podobnie jak poprzez tworzenie szerszych sieci wsparcia, wspierającej polityki HR i skutecznego sponsoringu. Znaczny wpływ na zaspokajanie zawodowych potrzeb kobiet może mieć też poprawa elastyczności pracy.

2. Niech nie odchodzą!

Ponad połowa kobiet w branży technologicznej opuszcza branżę w połowie swojej kariery — to ponad dwukrotnie więcej niż mężczyźni — co powoduje, że znacznie mniej kobiet obejmuje stanowiska kierownicze. Kobiety wymieniają dwa główne powody odejścia. Jednym z nich jest brak silnego wsparcia ze strony kierownictwa i/lub dobrych możliwości. Rozwiązanie tego problemu jest złożone, ale ważnym elementem jest opracowanie skutecznych praktyk różnorodności, równości i integracji, takich jak stabilne programy oceny i pomiaru oraz odpowiedzialność i włączenie ich do naturalnego przepływu biznesu. Drugą kwestią jest fakt, że kobiety, które aspirują do lepszych ról technicznych, często czują potrzebę zmiany pracodawcy. Chociaż powody zmiany pracodawcy są różne, oferowanie elastycznych ścieżek kariery i proaktywna praca z kobietami w celu odkrywania nowych ścieżek technologicznych w rozwoju ich kariery — może pomóc firmom zatrzymać więcej kobiet.

3. Niech czują, ze są ważne!

Firmy powinny skupić się na zatrudnianiu i szkoleniu kobiet, aby przyjmowały stanowiska technologiczne, które zyskują na znaczeniu na rynku i w społeczeństwie, takie jak liderzy produktów, inżynierowie uczenia maszynowego i eksperci AI.

Pełny potencjał, który można uwolnić dzięki takim przesunięciom, pochodzi z trzech grup obejmujących łącznie od 270 do 850 tysięcy kobiet. Pierwsza to Europejki z wykształceniem STEM, które mają najbardziej pożądane umiejętności techniczne, ale pracują na stanowiskach niezwiązanych z technologią. Drugi to Europejki, które również posiadają te pożądane umiejętności techniczne i pracują na stanowiskach niezwiązanych z technologią. Trzecia grupa składa się z Europejek, których umiejętności techniczne są zbliżone do tych, na które jest największy popyt.

4. Awans dla kobiety? Tak!

By doprowadzić do znaczących zmian, największy wpływ mogą mieć programy wspierające kobiety już na uniwersyteckich zajęciach STEM. Zapewnienie większej liczby lepszych możliwości odbycia stażu, mentoring i coaching kobiet przygotowujących się do wejścia na rynek pracy oraz aktywna rekrutacja kobiet do pracy nad nowatorskimi projektami na stanowiskach kierowniczych — mogą pomóc zwiększyć odsetek kobiet, które kończą studia STEM.

Reasumując — kobiety mogą sprostać wyzwaniu związanemu z europejskimi technologiami, ale Europa może mieć nadzieję na zbudowanie swojej przewagi konkurencyjnej tylko wtedy, gdy firmy sprawią, że więcej kobiet zdecyduje się dołączyć i pozostać na technologicznym rynku pracy.

Na podstawie materiałów www.op.europa.eu i badań McKinsey Digital.

PROMOCJA

pr323 -P

eprasa.pl 38160e8df2

PAMIĘTAMY O NASZYCH BOHATERACH

Kombatanci mogą liczyć na naszą pamięć, szacunek i opiekę. Dzięki ogromnej pomocy Fundacji Pekao S.A. oraz Fundacji PGNiG im. Ignacego Łukasiewicza paczki świąteczne trafiły do naszych Bohaterów w całej Polsce, także w warmińsko-mazurskim.

Na Warmii i Mazurach do akcji jak każdego roku włączyli się żołnierze 4 Warmińsko-Mazurskiej Brygady Obrony Terytorialnej, którzy przy wsparciu Warmińsko-Mazurskiego Okręgu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, wspólnie ze Stowarzyszeniem im. gen. Nieczuja-Ostrowskiego i Fundacją Nie Zapomnij o Nas, przygotowali ponad 60 paczek.

Prócz wielkanocnych specjałów i słodkości, znalazły się tam także własnoręcznie wykonane kartki świąteczne przygotowane przez dzieci i harcerzy z całej Polski. Świąteczne życzenia do Bohaterów skierował także Andrzej Śliwka, wiceminister aktywów państwowych.

— SPOTKANIA Z ŻOŁNIERZAMI POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO, BOHATERAMI, DZIĘKI KTÓRYM DZIŚ MOŻEMY ŻYĆ W WOLNEJ I NIEPODLEGŁEJ POLSCE, TO PRAWDZIWY ZASZCZYT I CHWILE, KTÓRE NA ZAWSZE POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI.

Ogromnie cieszy fakt, że po raz kolejny w akcję angażuje się młode pokolenie, będące w oczach Kombatantów spełnieniem marzeń i nadziei z czasów młodości, którą im zabrano. Podobnie jak w poprzednich latach, i tym razem sprawiliśmy uśmiech na twarzach Tych, którzy walczyli o wolność naszą i naszej Ojczyzny — mówi Anna Szczepańska, prezes Stowarzyszenia im. gen. bryg. Bolesława Nieczuja-Ostrowskiego.

Świątecznie paczki trafiły wraz z życzeniami m.in. do Janiny Filipskiej, łączniczki tatrzańskich kurierów AK, obecnie mieszkającej w Braniewie i do Wandy Bortkiewicz ps. Basia – mieszkanki Ostródy, która niedawno odebrała z rąk prezesa IPN dr. Karola Nawrockiego nagrodę honorową „Świadek Historii".

— ZASIANE ZIARNO HISTORII. BARDZO SIĘ CIESZĘ, ŻE CHCECIE SIĘ NIĄ INTERESOWAĆ I POZNAWAĆ TĘ PRAWDZIWĄ HISTORIĘ. JESTEM BARDZO WDZIĘCZNA ŻOŁNIERZOM I WOLONTARIUSZOM ZA KAŻDĄ WIZYTĘ I PAMIĘĆ O NAS

— mówi kpt. Wanda Bortkiewicz, sanitariuszka pierwszego oddziału partyzanckiego powstałego na Wileńszczyźnie pod dowództwem por. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica". Po zajęciu Wileńszczyzny przez Sowietów Wanda Bortkiewicz osiedliła się w Morągu, gdzie ponownie podjęła pracę jako pielęgniarka i wspierała żołnierzy patroli dywersyjnych i partyzantów 5 Wileńskiej Brygady AK.

— Pamięć o nas zawsze dodaje sił i niesie wiele radości. Dzięki takim spotkaniom łączą się pokolenia. Dziękujemy Wam bardzo! — tak o świątecznych odwiedzinach mówi kpt. Edward Purkiewicz, żołnierz Armii Krajowej, skazany przez komunistów na 15 lat więzienia.

fot. Stowarzyszenie im. gen. bryg. Bolesława Nieczuja-Ostrowskiego

Jak ważna jest pamięć i spotkania ze świadkami historii, najlepiej opisują słowa śp. por. Wacława Gębki (1926-2022), żołnierza Armii Krajowej, przyjaciela żołnierzy braniewskiego batalionu: — To jest prawdziwa Polska. Prawdziwa Polska dba o swoich ludzi i takiej Polski będziemy bronić zawsze! Ja broniłem, jeszcze nie miałem 18 lat, byłem w partyzantce cały czas. Teraz mamy prawdziwą Polskę, którą ja i moja rodzina kochamy, ukochaną Ojczyznę i Polskie Wojsko. Ja pamiętam, jak w 40 roku, jak się orzełek znalazło, to się całowało. Teraz mamy prawdziwą Polskę. Polskie Wojsko dba, pamięta o swoich ludziach, a kiedyś? (...) bo to nie była Polska, nic o Polsce nie było, historii prawdziwej nie było. Dziękuje Wam za to, że pamiętacie o mnie, że mogę na Was liczyć — mówił.

— Skromne paczki przekazywane kombatantom to tylko symbol, bo najważniejsza jest pamięć. Sztafeta pokoleń trwa, a dbałość o kombatantów jest naszym obowiązkiem. Bohaterowie walczący o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny uczą i inspirują kolejne pokolenia Polaków. Pokazują nam, jak Polskę kochać i być Jej wiernym. Im więcej zapamiętamy ze spotkań i opowiadanych historii, tym bardziej będziemy w stanie zrozumieć dziedzictwo kulturowe naszej Ojczyzny i przekazać je kolejnym pokoleniom — podkreśla Anna Szczepańska, prezes Stowarzyszenia im. gen. bryg. Bolesława Nieczuja-Ostrowskiego.

REKLAMA

przetarg

Nadleśnictwo Wipsowo
Wipsowo 51 C, 11-010 Barczewo, tel. 89-514-52-00,
e-mail:wipsowo@olsztyn.lasy.gov.pl

na podstawie § 13 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 grudnia 1994 r. w sprawie szczegółowych zasad gospodarki finansowej w Państwowym Gospodarstwie Leśnym Lasy Państwowe (Dz.U. nr 134, poz. 692) ogłasza publiczny przetarg pisemny na sprzedaż środków trwałych:

LP.	NAZWA ŚRODKA TRWAŁEGO	NUMER INWENTARZOWY	CENA WYWOŁAWCZA
1.	Ciągnik rolniczy MTZ BELARUS 954.4	746/2254	77 800,00 + 23-proc. VAT = 95 694 zł
2.	Ciągnik zrywkowy LKT-81 TURBO	74/1301	125 000,00 + 23-proc. VAT = 153 750 zł
3.	Maszyna zrywkowa LKT 82 C	74/1414	384 600,00 + 23-proc. VAT = 473 058 zł
4.	Tokarnia TYP: TUR-50	410/578	8 100,00 + 23-proc. VAT = 9 963 zł
5.	Opryskiwacz do drzew wysokich ODW-1	59/1454	3 200,00 + 23%VAT = 3 936 zł
6.	Przetrząsarko-zgrabiarka pasowa 2-wirnikowa TYP: Z-518	599/1754	1 900,00 + 23-proc. VAT = 2 337 zł
7.	Kosiarka dyskowa TYP: KDT 220	592/1754	3 500,00 + 23-proc. VAT = 4 305 zł
8.	Agregat prądotwórczy spalinowo-elektryczny TYP: PAD 83/400	343/799	1 800,00 + 23-proc. VAT = 2 214 zł
9.	Pług leśny L-70	59/1019	1 700,00 + 23-proc. VAT = 2 091 zł

Środki trwałe można oglądać od poniedziałku do piątku w siedzibie Nadleśnictwa w godzinach 8:00-12:00.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w terminie do godz. 9:30 dnia 18.04.2023 r. w kasie lub na rachunek bankowy Nadleśnictwa: 65 2030 0045 1110 0000 0046 7930 BNP PARIBAS S.A. Wadium złożone przez oferentów których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty. Oferentowi którego oferta zostanie przyjęta, wadium zostanie wliczone na poczet ceny nabycia. Jeżeli oferent którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zapłaty ceny, wadium przez niego złożone przepada na rzecz sprzedającego.
Pisemne oferty cenowe w zamkniętych kopertach z napisem PRZETARG (na który środek trwały) należy składać do godz. 9:30 dnia 18.04.2023 r. w sekretariacie Nadleśnictwa Wipsowo. Oferty powinny zawierać dane oferenta (nazwisko, imię lub nazwę firmy, adres zamieszkania lub siedziby oraz dokument potwierdzający wpłatę wadium), oferowaną cenę i warunki jej zapłaty, oświadczenie oferenta, że zapoznał się ze stanem składnika rzeczowego majątku ruchomego będącego przedmiotem przetargu publicznego albo że ponosi odpowiedzialność za skutki wynikające z rezygnacji z zapoznania się ze stanem tego składnika. Złożona przez oferenta oferta wiąże go przez 30 dni od dnia złożenia jej sprzedającemu. Komisyjne otwarcie ofert, nastąpi w dniu 18.04.2023 r. w sali konferencyjnej Nadleśnictwa Wipsowo. Jedynym kryterium wyboru oferty będzie oferowana cena. Środki trwałe nabędą oferenci którzy zaoferują najwyższą cenę. Jeżeli uczestnicy przetargu zaoferują taką samą cenę, sprzedający postanowi o kontynuowaniu przetargu w formie licytacji między tymi oferentami i wyznaczy termin licytacji. Nabywca, który w terminie 7 dni od zawiadomienia o wyborze jego oferty nie uiści ceny, traci prawa wynikające z nabycia.
Przekazanie przedmiotu nastąpi niezwłocznie po dokonaniu zapłaty w 100% ceny nabycia.
Nadleśnictwo zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny w każdym czasie.
W zakresie nieuregulowanym w niniejszym ogłoszeniu zastosowanie znajdują postanowienia Zarządzenia Nadleśniczego Nadleśnictwa Wipsowo nr 9/2023 z dnia 30.01.2023 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu sprzedaży środków trwałych Nadleśnictwa Wipsowo.

Nadleśniczy Mirosław Krawczyk

34723otbr-a-M

eprasa.pl 38160e8df2

Czterodniowy tydzień pracy poprawia samopoczucie i utrzymuje wydajność

Skrócenie czasu pracy o 20 proc. w skali tygodnia bez utraty wynagrodzenia doprowadziło do znacznego spadku poziomu stresu pracowników, redukcji dni na zwolnieniu chorobowym, zwiększenia lojalności pracowników wobec pracodawcy oraz wyraźnie poprawiło równowagę między życiem zawodowym a prywatnym. Nie wpłynęło natomiast na pogorzenie wydajności - wynika z badań w Wielkiej Brytanii.

freepik

Autorami największego do tej pory badania skutków czterodniowego tygodnia roboczego są naukowcy z University of Cambridge i z Boston College w USA. Ich badanie objęło 61 organizacji i firm w Wielkiej Brytanii, zatrudniających w sumie około 2 900 osób. Zdecydowały się one na 20-procentową redukcję godzin pracy dla wszystkich zatrudnionych w nich osób. Nie wiązało się to ze spadkiem płac. Eksperyment trwał sześć miesięcy, począwszy od czerwca 2022 r.

Wyniki pokazały, że skrócenie tygodnia roboczego znacząco obniżyło wskaźniki stresu i chorób wśród tzw. siły roboczej. 71 proc. pracowników po zmianie zgłosiło, że odczuwa mniejsze wypalenie zawodowe, a 39 proc., że jest mniej zestresowanych w porównaniu do poprzedniej sytuacji.

Naukowcy odnotowali także 65-procentową redukcję dni chorobowych, a o 57 proc. spadła liczba pracowników rezygnujących z pracy na rzecz innej firmy. Jednocześnie przychody objętych badaniem firm nie spadły. Przeciwnie - po pół roku nawet nieznacznie się zwiększyły (średnio o 1,4 proc.).

56 spośród 61 firm (czyli 92 proc.), które wzięły udział w brytyjskim programie pilotażowym, ogłosiło, że zamierza kontynuować czterodniowy tydzień roboczy. 18 firm potwierdza, że wprowadzi tę zmianę na stałe.

Jeśli chodzi o branże, to objęci badaniem pracodawcy reprezentowali: handel internetowy, usługi finansowe, doradztwo, nieruchomosci, IT, branżę kosmetyczną, HR, hotelarstwo, marketing, opiekę zdrowotną, filmy i animacje, a nawet lokalny sklep rybny.

Naukowcy ankietowali pracowników przez cały czas trwania eksperymentu, aby na bieżąco śledzić skutki dodatkowego dnia wolnego na jakość ich życia. Zgłaszane poziomy lęku i zmęczenia zmniejszyły się wyraźnie, podczas gdy zdrowie psychiczne i fizyczne poprawiło się.

Wielu respondentów stwierdziło także, że w nowej sytuacji łatwiej jest im zrównoważyć pracę z zobowiązaniami rodzinnymi i społecznymi. 60 proc. pracowników stwierdziło, że może teraz efektywniej opiekować się dziećmi i innymi członkami rodziny, a 62 proc. - że łatwiej im angażować się w życie społeczne.

— Przed tym pilotażem wiele osób zastanawiało się, czy skrócenie czasu pracy da się zrównoważyć przez wzrost wydajności. I dokładnie tak się stało — zauważa kierownik grupy badawczej, socjolog z University of Cambridge, prof. Brendan Burchell. — Wyraźnie dało się zauważyć zmianę podejścia pracowników. Wyeliminowali długie spotkania towarzyskie w czasie pracy. Mieli mniejszą skłonność do tzw. zabijania czasu, za to aktywniej poszukiwali technologii, które poprawiłyby ich wydajność.

Według badaczy krótszy tydzień pracy okazał się korzystny w różnych sektorach gospodarki.

Dodatkowym elementem badania były obszerne wywiady, jakie autorzy przeprowadzili z pracownikami oraz osobami zarządzającymi firmami. Wynika z nich np. to, że żadna z firm nie zdecydowała się na udział w eksperymencie tylko dlatego, że technologia zmniejszyła zapotrzebowanie na ludzką siłę roboczą.

Niektóre firmy całkowicie wstrzymywały pracę na trzydniowy weekend, podczas gdy inne tak ustalały zmiany pracowników, aby pokryć tradycyjny tydzień roboczy. Kilka przedsiębiorstw obwarowało wprowadzenia krótszego tygodnia dodatkowymi warunkami: zredukowaniem dni urlopowych, zgodą personelu na wezwania na żądanie czy możliwością odejścia od nowych zasad, jeżeli cele wydajnościowe nie zostaną osiągnięte.

Wywiady pozwoliły stwierdzić, w jaki sposób firmy poradziły sobie ze zmniejszoną liczbą roboczogodzin bez uszczerbku dla założonych celów. Metodami, które to umożliwiły, były m.in: krótsze spotkania zespołów, jaśniej wytłumaczone programy działania, wprowadzenie „okresów skupienia", zreformowanie poczty e-mail, tworzenie list zadań na koniec każdego dnia dla skutecznego przekazywania obowiązków następcom.

Kiedy pracownicy zostali zapytani, jak wykorzystują dodatkowy czas wolny - zdecydowana większość odpowiadała, że poświęca go na lepsze „administrowanie życiem": spokojniejsze zakupy i prace domowe, zajęcia rekreacyjne, na które dotąd nie było czasu.

— Pracownicy często raportowali także znaczną redukcję stresu – opowiada współautorka badania doktorantka Niamh Bridson Hubbard. — Wielu z nich stwierdziło, że teraz łatwiej im się zdystansować, złapać oddech, że znika 'niedzielny lęk'.

Dla niektórych rodziców dodatkowy dzień wolny wśrodku tygodnia oznaczał oszczędności na wydatkach na opiekę nad dziećmi. Wszyscy bez wyjątku zatrudnieni zgłosili, że wykonują więcej czynności, które sprawiają im przyjemność: od sportu, przez gotowanie, tworzenie muzyki, po wolontariat. Niektórzy rozwinęli stare zainteresowania, inni znaleźli całkiem nowe, jeszcze inni wykorzystali ten czas na podniesienie kwalifikacji zawodowych - relacjonuja badacze.

— Kiedy zdaliśmy sobie sprawę, że dodatkowy dzień wolny pozwala pracownikom zrelaksować się i wypocząć tak mocno, by z pełną gotowością i zaangażowaniem poświęcili się pozostałym czterem dniom - zaczynany rozumieć, że powrót do pracy w piątki byłby niewłaściwy, a w zasadzie głupi — komentuje dyrektor generalny organizacji konsultingowej, zaangażowanej w projekt.

Pod koniec sześciomiesięcznego okresu próbnego wielu menedżerów stwierdziło, że nie wyobraża sobie powrotu do pięciodniowego tygodnia pracy. „Prawie wszyscy, z którymi rozmawialiśmy, opowiadali także, że dostają ogrom pytań od innych firm ze swojej branży, które są zainteresowane pójściem w ich ślady" - mówią autorzy badania.

— Pracodawcy z naszego pilotażu są przekonani, że powszechny czterodniowy tydzień pracy kiedyś nadejdzie. Dla mnie osobiście jest to budujące, bo oznacza lepsze życie zawodowe i rodzinne dla tak wielu ludzi — podsumowuje prof. Burchell.

KATARZYNA CZECHOWICZ

PROMOCJA

GO SERWIS GAZETY OLSZTYŃSKIEJ
#rzetelnaGO

ZMIENIAMY SIĘ WRAZ Z CZYTELNIKAMI!

1886 2023 137 LAT

gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl 38160e8df2

Chcą podwyżek, bo życie jest coraz droższe

39 proc. Polaków jest zadowolonych z poziomu swoich zarobków, ale zdecydowanie zadowolonych jest 5 proc. – wynika z badania portalu Pracuj.pl. Jak wskazano, 72 proc. pracowników stara się o podwyżkę z uwagi na rosnące koszty życia w związku z inflacją.

Pixabay

W ciągu ostatniego roku podwyżkę otrzymało 6 na 10 ankietowanych, ale 74 proc. wskazuje, że pensja wystarcza im na mniej niż rok temu — zauważono w raporcie „Postawy finansowe Polaków w czasach inflacji" portalu Pracuj.pl. Jak zaznaczono, 49 proc. respondentów stwierdziło, że negatywny wpływ inflacji na wartość nabywczą ich wynagrodzenia w 2023 r. zmniejszył się.

— Mniej niż połowa Polaków posiadających pracę (39 proc.) jest zadowolona z poziomu swoich zarobków. Warto zaznaczyć, że odpowiedź +zdecydowanie zadowolony/a+ wskazało zaledwie 5 proc. respondentów — wynika z badania.

Zgodnie z raportem, wśród głównych przyczyn niezadowolenia z obecnego wynagrodzenia Polacy wskazują m.in. wzrost inflacji przy braku wzrostu wynagrodzenia (64 proc.), niewystarczające środki na oszczędzanie (49 proc.), niewystarczające środki na codzienne życie (30 proc.), brak możliwości rozwijania pasji i ambicji (26 proc.) i zwiększenie obowiązków zawodowych przy zachowaniu poziomu zarobków (25 proc.)

Jak przekazano, 45 proc. badanych deklaruje, że obecne wynagrodzenie nie zapewnia im godnego życia i poczucia bezpieczeństwa.

— Ponad połowa kobiet i 4 na 10 mężczyzn deklaruje, że z obecnymi zarobkami nie czują się życiowo bezpieczni — wskazano.

Jak zauważono, problem ten dotyka najbardziej najstarszych uczestników rynku pracy – 80 proc. respondentów z tzw. pokolenia silver twierdzi, że przez ostatnie 12 miesięcy spadła ich siła nabywcza, podczas gdy w pokoleniu „Z" odsetek ten wyniósł 66 proc.

56 proc. badanych wskazuje, że na przestrzeni ostatniego roku starało się o podwyżkę z uwagi na inflację. Ponad 1/3 badanych wskazuje, że otrzymało podwyżkę w ciągu ostatnich 6 miesięcy, a 26 proc. w ciągu ostatniego roku.

— Co dziesiąta osoba ostatnią podwyżkę otrzymała ponad 3 lata temu, a 1 na 10 osób nie dostała jej nigdy — stwierdzono.

Jako powód swoich starań o wzrost wynagrodzenia ankietowani podali m.in. rosnące koszty życia w związku z inflacją (72 proc.), długą przerwę od ostatniego wzrostu wynagrodzenia (36 proc.), wzrost swoich kompetencji, np. dzięki nowym certyfikatom lub szkoleniom (20 proc.), rynkowe informacje o pracodawcach przyznających podwyżki w trakcie inflacji (19 proc.), awans lub otrzymanie dodatkowych obowiązków w pracy (18 proc.).

17 proc. respondentów uznało, że ich wynagrodzenie wzrosło w sposób, który rekompensuje inflację. Częściej byli to mężczyźni (20 proc.) niż kobiety (14 proc.). Na wzrost wynagrodzenia rekompensujący inflację częściej mogły liczyć młodsze pokolenia – w pokoleniu „Z" było to 22 proc. respondentów, wśród najstarszej grupy obecnej na rynku pracy 15 proc.

— Mimo że różnice pomiędzy grupami nie są duże, to widać, że najmłodsze pokolenie na rynku pracy w najmniejszym stopniu odczuwa negatywny wpływ inflacji na swoje wynagrodzenie. To u tej grupy wiekowej zarobki częściej wzrastają wraz z inflacją niż u innych przedstawicieli rynku — oceniła cytowana w raporcie ekspertka ds. badań kandydatów w Pracuj.pl. Małgorzata Skonieczna.

Ze względu na poziom inflacji 8 na 10 badanych bardziej zwraca uwagę na swoje wydatki oraz wynagrodzenie. Z kolei 47 proc. wskazuje, że inflacja sprawiła, iż są bardziej skłonni do zmiany pracy niż w zeszłym roku.

36 proc. uczestników badania nie odczuwa obaw względem utrzymania obecnego stanowiska pracy w obliczu inflacji, ale niepewność taką podziela 35 proc. respondentów. Aby poprawić swoją sytuację i wyrównać wzrost zarobków, 34 proc. ankietowanych zdecydowało się podjąć nową pracę. Częściej były to kobiety (39 proc.) niż mężczyźni (29 proc.).

— Najczęściej na ten krok decydują się najmłodsze pokolenia – osoby w wieku 18-24 lata (43 proc.) oraz w wieku 25-34 lata (44 proc.). Niemal połowa badanych (46 proc.) deklaruje, że nie zdecydowała się na podjęcie nowego zatrudnienia w obliczu wzrostu wydatków — wynika z raportu.

56 proc. respondentów ocenia, że jeśli zdecydują się na zmianę pracodawcy, dostaną lepsze zarobki w nowym miejscu.

Badanie „Postawy finansowe Polaków w czasach inflacji" zostało przeprowadzone w marcu przez ARC Rynek i Opinia na zlecenie serwisu Pracuj.pl. Pomiar wykonany metodą CAWI wykonano na próbie 1470 Polaków w wieku 18-65, z czego 85 proc. to osoby pracujące, a 15 proc. osoby niepracujące. **(PAP) RA/ PAD/**

Nie dostają pieniędzy od kontrahentów. Co 5. firma płaci z poślizgiem

Skalę zatorów płatniczych pokazują dane Krajowego Rejestru Długów. Według najnowszych danych polskie firmy są zadłużone na 9,07 mld zł. Kontrahentom nie płaci 264,5 tys. przedsiębiorstw. Średnie zadłużenie każdego z nich wynosi 34,3 tys. zł.

Dla 68 proc. firm zatory płatnicze są barierą w prowadzeniu działalności gospodarczej. Co 5. nie płaci kontrahentom w terminie dlatego, że sama nie dostaje zapłaty od klientów - wynika z badania „Przeterminowanie faktur w polskich przedsiębiorstwach", przeprowadzonego przez TGM Research na zlecenie firmy windykacyjnej Kaczmarski Inkasso. Nieuregulowane płatności są na tyle poważną przeszkodą w biznesie, że 1/4 przedsiębiorstw jest zmuszona ograniczać inwestycje, a 19 proc. podnosić ceny swoich towarów i usług. 13 proc. ma problemy z wprowadzaniem produktów na rynek i tyle samo odczuwa pogorszenie swojego wizerunku, czego rezultatem są słabsze warunki finansowe dostaw, jakie proponują im kontrahenci. Co 10. jest zmuszony zmniejszać zatrudnienie i obniżać pensje pracownikom.

Płacenie z poślizgiem jest dotkliwe zwłaszcza dla branży budowlanej. Tutaj odsetek przedsiębiorstw wskazujących zatory płatnicze jako poważną barierę w działalności sięga aż 62 proc., czyli ok. dwa razy więcej niż w usługach, transporcie czy handlu (30-37 proc.).

— Brak bieżącego dopływu pieniędzy powoduje, że firmy nie mogą racjonalnie zaplanować pracy, zatrudnienia i zdobywania nowych zleceń. Trudno zarządzać firmą, jeśli nie wiadomo, kiedy na konto spłynie zapłata. — mówi Jakub Kostecki, prezes Zarządu Kaczmarski Inkasso. — Szczególnie małe i średnie firmy mają opory przed dochodzeniem należności u partnerów handlowych. Obawiają się, że kontrahent się obrazi, kiedy odbierze telefon z firmy windykacyjnej. Ale to właśnie profesjonalni negocjatorzy potrafią znaleźć rozwiązanie, które będzie w stanie przyjąć wierzyciel i dłużnik

Przedsiębiorstwa czekają na zapłatę średnio 22 dni od upływu terminu wskazanego na fakturze. Największą cierpliwością muszą wykazać się przedstawiciele budownictwa – przeciętne spóźnienie wynosi tam 27 dni, natomiast w handlu mniej niż średnia, bo 18 dni.

Średnia nie pokazuje jednak pełnego obrazu. Co prawda 60 proc. wartości niezapłaconych faktur mieści się w przedziale do 3 miesięcy, ale 11 proc. jest przeterminowana od 6 do 12 miesięcy, a 12 proc. ponad rok.

Co 4. badana firma nie dostała pieniędzy za 30 proc. i więcej wartości sprzedanych towarów bądź usług.

Badanie „Przeterminowanie faktur w polskich przedsiębiorstwach" zostało przeprowadzone przez TGM Research na zlecenie firmy windykacyjnej Kaczmarski Inkasso w styczniu 2023 r. techniką CAWI na reprezentatywnej grupie 517 mikro, małych i średnich firm wystawiających faktury z odroczonym terminem płatności. **(PAP)**

PROMOCJA

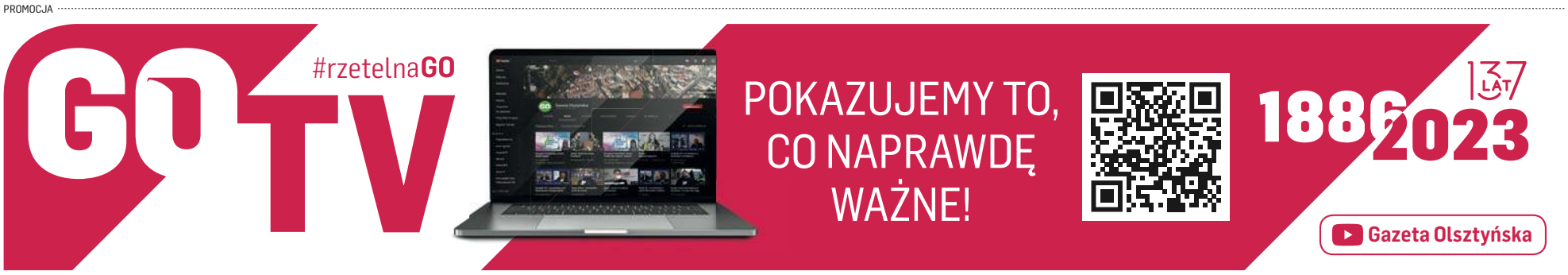

eprasa.pl 38160e8df2

Styl vintage wraca do łask

O projektowaniu wnętrz rozmawiamy z nidziczanką Aleksandrą Czajką, która w Gdańsku prowadzi swoją pracownię projektową. Jest też mamą, pedagogiem, miłośniczką tańca. Lubi spędzać czas z rodziną. I znajduje na to wszystko czas.

fot. Daria Szczygieł

Aleksandra Czajka - projektantka wnętrz

— Ukończyła pani liceum w Nidzicy i zdecydowała się studiować architekturę wnętrz w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Dlaczego ten właśnie kierunek?

— Uwielbiałam rysować, malować, tworzyć! W tych pięknych czasach, gdy było się jeszcze dzieckiem i nie spędzało dużo czasu przed komputerem czy smartfonem. Uwielbiałam różne aktywności plastyczne. I to moja pasja zadecydowała o wyborze studiów i uczelni. Choć przyznam, że do matury myślałam, że będę studiować filologię romańską. Jednak chęć rozwoju i ukierunkowania talentu artystycznego zaprowadziła mnie do Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Szczerze przyznam, że nie interesowała mnie architektura wnętrz w wieku nastoletnim. Nie chciałam jednak też studiować malarstwa. Kierunek architektury wnętrz wydawał mi się bardziej przyszłościowy i pewniejszy w związku z pracą. Był (i jest) na tyle ciekawy i wart zainwestowania swoich umiejętności, czasu i pracy, że wybrałam właśnie ten.

— Studiowała także pani w Paryżu. Czy te studia uzupełniły pani wiedzę? Czym one się różnią od studiów w Polsce?

— Na pewno intensywnością. To chyba zapamiętałam najbardziej. Tryb nauczania nieco różnił się od zajęć w ASP. Tam plan zmieniał się co 3 tygodnie i co najmniej połowa zajęć ustępowała miejsca nowym przedmiotom, do których wracano za jakiś czas. Dużo pracowaliśmy w grupach, a każdy projekt kończył się prezentacją na forum. To było dobre ćwiczenie. Tak wyglądało to na uczelni, na której byłam - École de Condé.

— Kiedy zdecydowała się pani na utworzenie własnej pracowni projektowej? Miała pani obawy, czy uda się pani przebić w środowisku architektów wnętrz? Jakie były początki pani działalności?

— Zaraz po ukończeniu studiów pracowałam na etacie jako projektant wnętrz i mebli. Jednocześnie pojawiały się pierwsze zlecenia na projekty wnętrz od znajomych. I tak to się jakoś zaczęło powoli rozwijać. Od studiów wiedziałam jednak, że będę prowadzić własne studio projektowe. Chyba poczucie bycia niezależnym i indywidualizm twórczy nie pozwalają pracować mi tylko i wyłącznie u kogoś. Projektowałam wnętrza jednocześnie pracując w jednym biurze, później na pół etatu w innej firmie, po której pojawił się etat dydaktyczno-naukowy na Politechnice Bydgoskiej. W międzyczasie prowadziłam też zajęcia z rysunku dla młodzieży w gdyńskiej "Wymiennikowni".

> Moim marzeniem i celem teraz i pewnie jeszcze przez najbliższe kilka lat będzie znalezienie się wśród topowych, uznanych architektów wnętrz, przynajmniej tych trójmiejskich. Konkurencja jest bardzo silna i nie jest łatwo przebić się w tym środowisku.

Mam jednak w sobie sporo determinacji, chęci i sił do pracy oraz wiele pomysłów związanych z firmą do zrealizowania!

— Na swojej stronie internetowej napisała pani, że projektowanie to złożony proces? Na czym ta złożoność polega?

— Dobre pytanie! Wiele osób myśli, że projektowanie wnętrz polega na pomalowaniu ścian, ustawieniu nowych mebli i dobraniu poduszek do zasłon. Jest to o wiele bardziej złożona praca, łącząca w sobie wiele dziedzin - od psychologii, przez sztukę, po fizykę i technologię. To proces, składający się z wielu etapów rozłożonych w czasie. Pokrótce - najpierw wywiad z inwestorem (psychologia), potem koncepcja materiałowo- kolorystyczna (sztuka), potem modelowanie wnętrz w programie 3D i opracowanie dokumentacji technicznej dla wykonawców z każdej branży (technologia i fizyka). Każdy etap wymaga odpowiedniej ilości czasu. Złożoność warunkuje też sam inwestor oraz jego wymagania, upodobania i potrzeby.

— Od czego rozpoczyna pani proces projektowania? Jak on później przebiega?

— Proces projektowy zawsze rozpoczynam od (roz)poznania. Już na pierwszym spotkaniu z potencjalnym inwestorem poznaję go choć odrobinę. Wtedy okazuje się czy mamy to wspólne "flow", które ułatwi nam komunikację. To także jest ważne w tej "całej projektowej przygodzie". Sam projekt rozpoczynam od przeanalizowania kwestionariusza projektowego, który wypełnia inwestor. Następnie, w skrócie - proponuję minimum 2 układy funkcjonalne czyli przykłady różnych aranżacji mieszkania i przedstawiam propozycję stylistyczną w postaci kompozycji obrazków, pokazujących materiały kolory, przykładowe wnętrza, meble, oświetlenie... Po omówieniu i dokonaniu wyborów przez inwestora zabieram się za przygotowywanie modelu 3D i wizualizacji - fotorealistycznych obrazków wnętrz. Po kolejnym spotkaniu i omówieniu opracowuję dokładną dokumentację wykonawczą dla branżystów. Potem mogę sprawować nadzór nad realizacją projektu (lub i nie - tu inwestor może wybrać w zależności od rodzaju umowy). Pomyślna realizacja kończy się profesjonalną sesją fotograficzną, którą prezentuję jako efekt końcowy w swoim portfolio online.

— Co składa się na projekt?

— Fizycznie projekt wygląda jak książka formatu A4 w miękkiej okładce. Jest w niej część wizualna (wizualizacje pomieszczeń), część techniczna (rysunki wykonawcze dla branżystów) oraz lista wyposażenia i materiałów wykończeniowych. Wszystkie ustalenia i rozwiązania muszę przedstawić na obrazkach i rysunkach technicznych- dokładnie je zwymiarować i opisać, by wykonawcy nie mieli żadnych wątpliwości i pytań.

— Ile czasu pracuje pani nad projektem?

— Czas opracowania projektu zależy m.in. od jego zakresu - czy ma być to projekt koncepcyjny czy kompleksowy, od metrażu pomieszczeń i od skomplikowania rozwiązań, które zastosowano we wnętrzu. Jednak to dwie pierwsze wytyczne głównie decydują o czasie realizacji, a trwa on od 2 tygodni do nawet 4, 5, 6 miesięcy... a może i nawet trwać jeszcze dłużej, choć 6 miesięcy to był "mój rekord".

— Co jest trudniejsze - opracowanie koncepcji czy jej rozrysowanie?

— Bardzo fajne pytanie! Obydwie sprawy są tak samo ważne, ale przygotowywanie koncepcji wnętrz - układ funkcjonalny i stylistyka - są tym przyjemniejszym etapem. Trudniejsze jest jednak przygotowanie dokumentacji technicznej. Wymaga ona wiele uwagi, skupienia, wiedzy i dokładności.

— Czy bierze pani pod uwagę pomysły zamawiającego projekt? Czy pani najpierw proponuje swoje widzenie pomieszczenia, a dopiero później uwzględnia uwagi zamawiającego?

— Pomysły, potrzeby, upodobania zamawiającego są bardzo ważne, ponieważ to dla niego projektuję przestrzeń. Jednak weryfikuję je w projekcie. Jeśli czegoś nie da się zrobić, albo nie będzie tak wyglądać jak wymarzył sobie inwestor, to proponuję

PROMOCJA

eprasa.pl 38160e8df2

coś innego. Zawsze też na początku procesu przedstawiam 2-3, czasem i nawet 4 wersje układu funkcjonalnego i stylistyki. Zazwyczaj jest wśród nich wersja według wytycznych klienta, inna jest całkowicie moja, a kolejna jest "mieszana". Czasami zdarza się, że nasze pomysły - moje i klienta - pokrywają się i wzajemnie uzupełniają. Wtedy opracowuję 1 wersję stylistyki i maksymalnie 2 układy funkcjonalne.

— Łatwiej jest zaprojektować małą kawalerkę, duże mieszkanie czy duży dom?

— Często powtarzam, że im mniejsze pomieszczenie, tym trudniej je dobrze zaprojektować. I pozostanę przy tym zdaniu. Może odpowiem tak - bardzo dobrze czuję się w projektach wnętrz o metrażu 40-80 m2. Projekty domów wymagają nieco więcej pracy, bo najczęściej pojawiają się we wnętrzu schody, wiatrołap, kotłownia, druga łazienka, skosy... To są dodatkowe elementy, na które trzeba zwrócić uwagę, i które należy dobrze zaprojektować.

— Jakie obecnie modne są style we wnętrzach?

— Zauważyłam, że architekci wnętrz coraz rzadziej projektują w konkretnym, "podręcznikowym" stylu. Wynika to z tego, że projekt wymaga indywidualnego podejścia; jest unikatowy dedykowany konkretnej osobie. Jednak, gdybym miała wskazać, to jest to eklektyzm, czyli łączenie kilku różnych stylów we wnętrzu ale w sposób spójny i uzupełniający się. Powraca też styl vintage, lata 70. We wnętrzach jest coraz więcej koloru, ale używamy go odważniej, czemu odpowiada też styl kawaii.

— Jakie cechy powinno spełniać każde mieszkanie?

— Każde powinno być: funkcjonalne i ładne (dla użytkownika). A cała reszta zależy od preferencji inwestora.

— Czy projektowanie jest dla pani tylko pracą, czy też spełnieniem marzeń, hobby?

— Jak wspomniałam na początku, moje hobby, pasja do rysowania, malowania zdeterminowała wybór tego kierunku i naukę o wnętrzach, projektowaniu. Dostanie się na ASP, można powiedzieć, było spełnieniem marzenia. Projektowanie nie jest tylko i wyłącznie pracą. To kreowanie, wymyślanie, komponowanie, czyli przyjemne dla mnie rzeczy, które traktuję trochę jak takie "artystyczne zajęcie". I bardzo to lubię w swojej pracy.

— Jest również pani mamą. Jak pani znajduje czas na wszystkie obowiązki?

— Pracuję znacznie więcej, intensywniej ze względu na nową rolę, jaką jest bycie mamą. Dnie spędzam z córką, a poranki i późne wieczory najczęściej przed komputerem. Podobnie weekendy, gdy pracy jest naprawdę dużo. Zdarza się, że kończę projekty w podobnym czasie, więc wtedy odzyskuję swój wolny czas i spędzam go z rodziną.

— Pani hobby, zainteresowania?

— Nadal moim zainteresowaniom podlegają zajęcia artystyczne. Ostatnio jest to rękodzieło, a głównie praca z papierem. Sama zawsze z ogromną chęcią przygotowuję zaproszenia na rodzinne uroczystości. Robiłam też dekoracje na własne wesele. Sprawia mi to ogromną przyjemność. Bardzo rzadko niestety rysuję, a rysowanie portretów było moim hobby za dzieciaka. Od kilku lat tańczę salsę i bachatę, co daje mi wiele energii i pozwala oderwać się od projektów.

W weekendy staram się choć na godzinę pójść na zajęcia do szkoły tańca. Bardzo też lubię spędzać czas z moją rodzina, gdy razem gotujemy, pieczemy czy bawimy się. Lubię wieczorem obejrzeć dobry film.

HALINA ROZALSKA
h.rozalska@gazetaolsztynska.pl

Dobry pracownik pilnie poszukiwany

Jak wskazano w badaniu „Niedobór talentów", największe wyzwania rekrutacyjne zgłaszają firmy z branży usług komunikacyjnych.

PAP

Zgodnie z badaniem ManpowerGroup, 74 proc. średnich (50–250 zatrudnionych osób) i dużych (ponad 250 pracowników) firm ma problem ze znalezieniem odpowiednich kandydatów do pracy. Problem ten dotyka również 73 proc. małych (zatrudniające od 10-49 osób) oraz 60 proc. mikroprzedsiębiorstw (poniżej 10 osób).

— 72 proc. organizacji w Polsce ma trudności w znalezieniu pracowników z odpowiednimi umiejętnościami — stwierdzono w raporcie podsumowującym wyniki badania.

Ankietowani pracodawcy najczęściej wskazywali na trudności w zrekrutowaniu odpowiednich kandydatów z umiejętnościami z obszarów: IT i analizy danych (27 proc. wskazań), sprzedaży i marketingu (24 proc.), z umiejętnościami technicznymi (23 proc.), obsługi klienta (22 proc.), logistyki i operacji (19 proc.).

— Branżą, w której pracodawcy mówią o największych wyzwaniach rekrutacyjnych, są usługi komunikacyjne - aż 83 proc. firm ma problem ze znalezieniem odpowiednich do pracy kandydatów — zauważono.

Wskazano, że deficyt w tym zakresie odczuwa także 75 proc. organizacji z obszaru IT i technologii, 74 proc. z przemysłu i surowców oraz również 74 proc. z nauk przyrodniczych i opieki zdrowotnej.

Zgodnie z badaniem wśród najtrudniejszych do znalezienia umiejętności miękkich u kandydatów do pracy znalazły się: odporność na stres i umiejętność adaptacji (34 proc. wskazań), zdolność krytycznego myślenia oraz analizy (33 proc.), wnikliwość i chęć do rozwoju (27 proc.), umiejętność działania zespołowego (25 proc.) oraz sprawne rozwiązywanie problemów (25 proc.).

Jak podano w raporcie, pracodawcy zapytani o to, w jaki sposób chcą wypełnić lukę w niedoborze kandydatów, najczęściej wskazywali na: inwestycję w rozwój już zatrudnionych osób (70 proc. wskazań), zatrudnienie nowych talentów na stałe (48 proc.) lub tymczasowo (40 proc.), a także na poszerzenie działań związanych z nowymi technologiami (38 proc.).

W badaniu „Niedobór talentów" ManpowerGroup wzięło udział 510 pracodawców w Polsce i niemal 39 tys. firm na świecie. Jego celem było zmierzenie skali trudności w pozyskiwaniu nowych pracowników o pożądanych kompetencjach. W raporcie zaprezentowano dane w podziale na sześć regionów Polski i osiem sektorów rynku. Badanie zostało zrealizowane pomiędzy 2 a 31 stycznia 2023 roku.

(PAP) RA/ MK/

PROMOCJA

eprasa.pl 38160e8df2

12 KWIETNIA

Różne oblicza Austrii – Alpy Salzburskie

Olsztyn
Spotkanie z Anną Sowik, germanistką, przewodnikiem turystycznym, pilotem wycieczek. Wiele lat pracowała w Austrii w Alpach w branży turystycznej, na spotkaniu przedstawi Austrię, austriacką mentalność, kuchnię oraz charakterystyczny dialekt austriacki.
Godz. 17.00, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

12 KWIETNIA

Eksponat miesiąca: zapałki z Olsztyna

Olsztyn
MOK Olsztyn zaprasza na kolejną prezentację Eksponatu Miesiąca! Kwietniowym Eksponatem Miesiąca będzie pudełko od zapałek z olsztyńskiej fabryki „J. Ladendorff". Fabryka ta, założona około 1876 roku przez żydowskiego przedsiębiorcę pochodzącego z Królewca, była niegdyś jedyną fabryką tego rodzaju w Prusach Wschodnich. Jej zabudowania znajdowały się przy dzisiejszej al. Piłsudskiego naprzeciwko budynku sądów – tu, gdzie obecnie mieści się centrum handlowe.
Godz. 17.00, Zajezdnia trolejbusowa, ul. Knosały.

13 KWIETNIA

Marek Dyjak: NOWY DYJAK

Olsztyn
Marek Dyjak to głos absolutnie fenomenalny. Spiżowy, szeroki i ciężki jakby Dzwon Zygmunta miał za patrona. Przy tym ma niepowtarzalną chrypę, ten głos, intrygującą. Coś jakby bulgot siarki piekielnej we młynie do skalnego kruszywa. W dodatku zawsze rozbrzmiewa w temperaturze wrzenia. Idealnie nadaje się do śpiewania piosenek dramatycznych. Oczyszczających w myśl pojęcia „Katharsis" Ten atut już został po wielekroć wykorzystany.
Godz. 20.00, Kuźnia Społeczna, ul. Marka Kotańskiego 1.

14 KWIETNIA

Koncert: Romantycy Lekkich Obyczajów

Olsztyn
Romantycy Lekkich Obyczajów to zespół założony przez Damiana Lange i Adama Millera w marcu 2011 rokuw Olsztynie. Muzyka którą tworzą jest połączeniem piosenki ogniskowej z melodyjnością Beatelsów i charakterystycznymi tekstami w języku polskim.
Godz. 19.30, Kuźnia Społeczna, ul. Marka Kotańskiego 1.

14 KWIETNIA

Koncert we współpracy z XI Ogólnopolskim Konkursem Wokalnym im. Zdzisława Skwary w Mławie

Olsztyn
Piotr Sułkowski – dyrygent, soliści: finaliści Konkursu Wokalnego Mława 2023, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej, Magdalena Bujewicz-Mydlak – prowadzenie koncertu | W programie arie z największych dzieł muzyki operowej.
Godz. 19:00, sala koncertowa Filharmonii.

15 KWIETNIA

Transmisja z Metropolitan Opera – Strauss „Kawaler z różą"

Olsztyn
Trzy gwiazdy operowej sceny w trzech głównych rolach w inscenizacji komedii Straussa. Sopranistka Lise Davidsen zadebiutuje na scenie Met w roli Marszałkowej, zaś mezzosopranistka Samantha Hankey – w roli Oktawiana. Partnerować będzie im sopranistka Erin Morley w roli Zofii. Bas Günther Groissböck powróci do Met jako Baron Ochs. Na scenie zobaczymy również Markusa Brücka w roli ojca Zofii, Pana von Faninala. Orkiestrę poprowadzi Simone Young. Reżyseruje Robert Carsen.
Godz. 18:00, sala koncertowa Filharmonii.

15 KWIETNIA

Baby Filharmonia – dla dzieci w wieku 1,5-3 lat

Olsztyn
Fily Diakite-Mikulska – prowadzenie, altówka | Cykl koncertów skierowany do najmłodszego grona słuchaczy, których celem jest wprowadzenie dzieci w naturalny język muzyczny, poprzez śpiew i ruch – podstawowe środki ekspresji dziecka. Koncerty chociaż przybierają formę interaktywno-warsztatową, prowadzone są bez słów, tak aby dziecko mogło w pełni doświadczyć pięknego języka, jakim jest muzyka.
Godz. 9.30/10.30/11.30, sala kameralna Filharmonii.

15 KWIETNIA

Jak powstają wynalazki?

Olsztyn
MOK Olsztyn serdecznie zaprasza na kreatywne warsztaty familijne. Podczas warsztatów dowiemy się nieco o wynalazkach, które zmieniły świat i o ich twórcach, czasem geniuszach, a czasem szczęśliwcach, którzy zupełnym przypadkiem wpłynęli na naszą codzienność. Poznamy też maszyny stworzone przez Lemowskich konstruktorów, Trurla i Klapaucjusza. A gdy już wystarczająco rozpalimy wyobraźnię, zastanowimy się jaki wynalazek ułatwiłby lub umiliłby życie Waszej rodzinie - i być może spróbujemy zbudować jego prototyp.
Godz. 10.00, Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3.

15/16 KWIETNIA

XII Festiwal Kultury Modelarskiej

Olsztyn
MOK Olsztyn i Olsztyńskie Stowarzyszenie Modelarzy „Warmia" serdecznie zapraszają na XII Festiwal Kultury Modelarskiej z III Memoriałem plut. pilota Lecha Dunajewskiego. Co roku modelarze z całej Polski spotykają się w Olsztynie, aby zaprezentować wszystkim efekty długiej pracy nad modelami. Wystawa wypełniona jest miniaturami samolotów, pojazdów, statków, okrętów, budowli i innych obiektów, które trudno wyliczyć. Rok temu ekspozycja zgromadziła ponad pół tysiąca modeli! Wierzymy, że w tym roku będzie ich jeszcze więcej.
Godz. 12.00, Muzeum Nowoczesności, ul. Knosały 3B.

16 KWIETNIA

Bezpłatna lekcja tańca

Olsztyn
Bezpłatna lekcja tańca adresowana do mieszkańców Olsztyna z okazji 50-lecia powstania tańca towarzyskiego w Olsztynie.
Prowadzący: Jolanta i Jakub Ciczkowscy właściciele Szkoły tańca Argentyńskiego Tangomania.
Rodzaj tańca: tango argentyńskie - pary.
Godz. 17.30, Eranova, ul. Obrońców Tobruku 3.

16 KWIETNIA

Stare Dobre Małżeństwo

Olsztyn
Stare Dobre Małżeństwo, czyli legendarny zespół z kręgu piosenki poetyckiej i ballady folkowej. Ten rewelacyjny koncert to prawdziwa uczta dla duszy. Będzie nastrojowo i sentymentalnie. Polecamy relaksujący wieczór z dobrą muzyką.
Godz. 18:00, sala koncertowa filharmonii.

16 KWIETNIA

Koncert: ROBERT KASPRZYCKI

Olsztyn
Zagra tym razem w duecie – towarzyszyć mu będzie na Maks Szelęgiewicz na gitarze i wspomagającym wokalu. Piosenek mają bezlik, klimatów mają bezlik – od akustycznego smuteczku po energetyczne, rockowe granie. W tle – kulturalny standup – bez brzydkich słów, ale zawsze na krawędzie.
Godz. 20.00, Kuźnia Społeczna, ul. Marka Kotańskiego 1.

19 KWIETNIA

The Singing Men of Texas

Olsztyn
Zapraszamy Państwa do uczestnictwa w wyjątkowym koncercie chóralnym - The Singing Men of Texas ze Stanów Zjednoczonych. Zespół rozpocznie swój występ w Warszawie, a następnie przemierzając cały kraj, Singing Men of Texas wraz z Michaelem Gottem wystąpi w sali koncertowej filharmonii w Olsztynie. Na scenie osiemdziesięcioosobowy chór męski w towarzystwie orkiestry z Dallas z USA. Wstęp jest bezpłatny, liczba miejsc jest ograniczona. Wejściówki do odbioru w kasie biletowej filharmonii.
Godz. 19:00, sala koncertowa filharmonii.

20 KWIETNIA

ABBA I INNI Symfonicznie

Olsztyn
Niewiele zespołów może się pochwalić faktem, że stało się symbolem muzycznym całej dekady, było głównym towarem eksportowym swojego kraju oraz że na podstawie jego muzyki napisano musical, który potem doczekał się ekranizacji. A to wszystko stało się udziałem czwórki skandynawskich wykonawców: nie wyobrażamy sobie lat ,70 bez „Waterloo", „Honey, Honey", „Money, Money, „Money", tak jak nie wyobrażamy sobie Szwecji bez ABBY, zaś film „Mamma mia!" był wydarzeniem w roku 2008.
Godz. 19:00, sala koncertowa filharmonii.

20 KWIETNIA

JERZY JARNIEWICZ: MONDO CANE

Olsztyn
MOK Olsztyn serdecznie zaprasza na spotkanie autorskie Jerzego Jarniewicza, laureata Nagrody Literackiej Nike 2022.
Godz. 18.00, Sala pod Amfiteatrem, ul. Zamkowa.

21 KWIETNIA

Koncert symfoniczny – Antoni Wit

Olsztyn
Antoni Wit – dyrygent, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej, Witold Paprocki – prowadzenie koncertu | Program: Gioacchino Rossini – Uwertura do opery Wilhelm Tell, Felix Mendelssohn-Bartholdy – I Symfonia c-moll op. 11, Ludwig van Beethoven – VI Symfonia F-dur op. 68 Pastoralna.
Godz. 19:00, sala koncertowa Filharmonii.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
108422otbr-a-M

DUNGEONS & DRAGONS. Złodziejski honor / napisy: 20:00; DUNGEONS & DRAGONS. Złodziejski honor / dubbing: 11:00, 14:00, 17:00; SKOŁOWANI: 13:50, 18:30; AIR / napisy; 10:10, 12:45, 16:30, 18:00, 21:00; PUCHATEK: Krew i miód / napisy: 12:30, 18:45, 20:50; MISSING / napisy: 13:00, 19:00; JOHN WICK 4 / napisy: 10:20, 14:45, 18:15, 20:15; ŚWIĘTY: 13:50, 17:30; SHAZAM! Gniew bogów / napisy: 16:00; SHAZAM! Gniew bogów / dubbing: 8:20, 13:10, 19:30; WYRWA: 15:30; 65 / napisy: 17:15; SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIERZĄT / familijny / od 6 lat / dubbing: 11:30, 16:15; KRZYK VI / napisy: 14:30; WRÓŻKA ZĘBUSZKA / familijny / od 6 lat / dubbing: 10:20, 15:20; ASTERIKS I OBELIKS: Imperium smoka / familijny / od 7 lat / dubbing: 10:30; FILIP: 11:40; KOT W BUTACH. Ostatnie życzenie / familijny / od 6 lat / dubbing: 10:40

eprasa.pl 38160e8df2

Krzyżówka klasyczna z hasłem

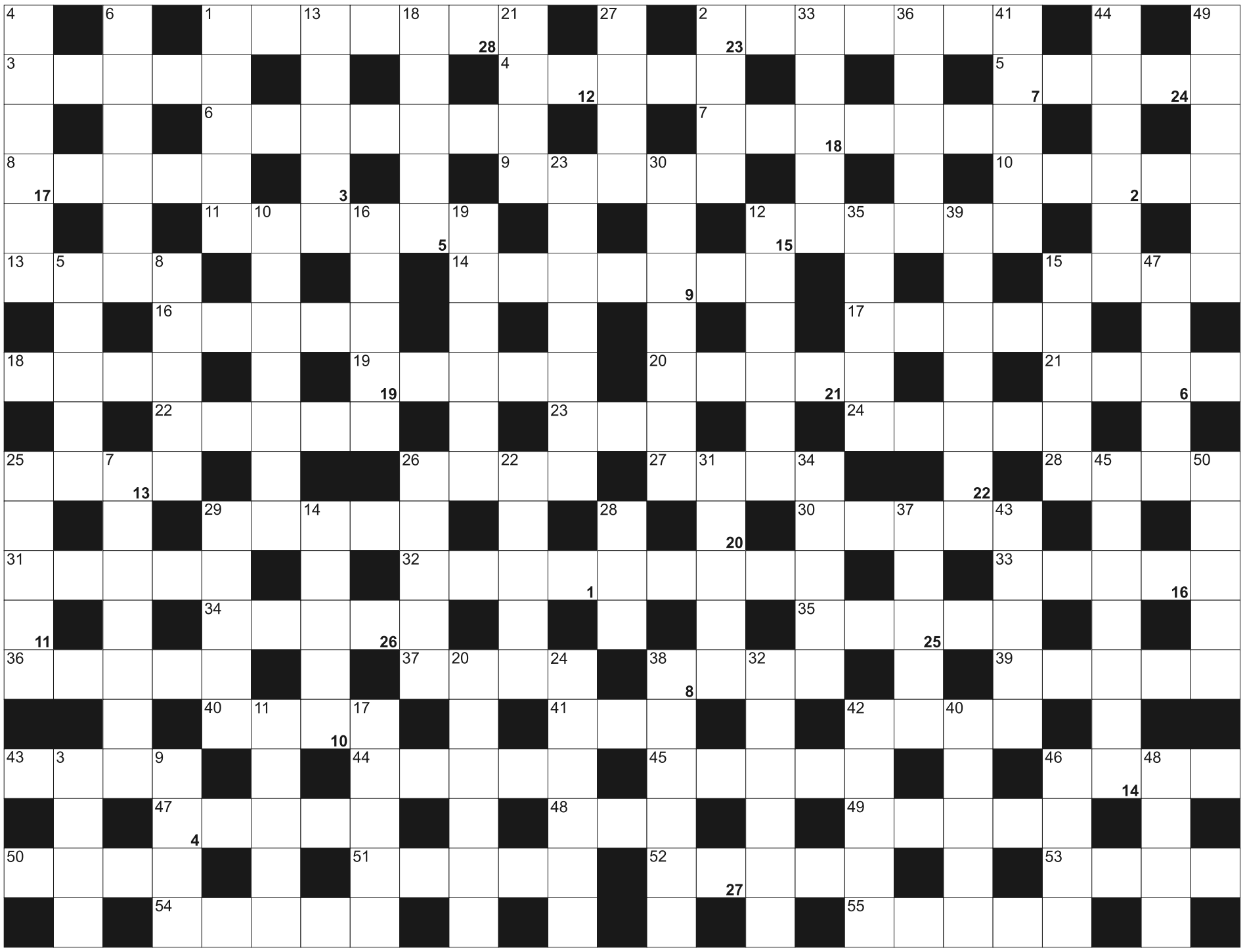

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28, utworzą rozwiązanie

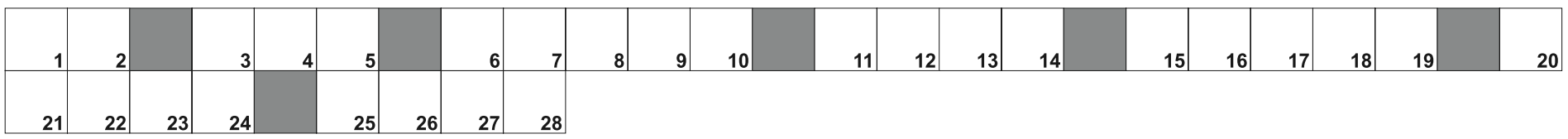

POZIOMO: 1) miękka tkanina bawełniana; 2) mieszkanka Włoch; 3) odgłos powiewającej flagi; 4) powyżej łokcia; 5) bywa na cztery koła; 6) czarny bocian; 7) część robocza koparek, łycha; 8) "oręż" pszczoły; 9) piasek budowlany; 10) mieszkaniec Bukaresztu; 11) rusztowanie dla skazańca; 12) pieszczotliwie o wnuczce; 13) mała Joasia; 14) czynny wulkan na Wyspie Płn. w Nowej Zelandii; 15) japońska wódka; 16) broń rycerza; 17) zbiera je zwycięzca; 18) dwa w rowerze; 19) jezioro koło Mielna na Wybrzeżu Słowińskim; 20) materiał na szyby; 21) kapitan Nautilusa z powieści J. Verne'a; 22) peruwiański płaskowyż z rysunkami; 23) dwanaście miesięcy; 24) duszno, gorąco; 25) dowcip, kawał; 26) cukrowa na patyku; 27) imię żony Charlie Chaplina; 28) gra w rzutki; 29) spiekota, żar; 30) dawny model Fiata; 31) sosna lub świerk; 32) ciężarek, przycisk, balast; 33) nadsiarczek żelaza; 34) malakser w kuchni; 35) imię Proulx, autorki "Kronik portowych"; 36) powitanie i pożegnanie na Hawajach; 37) koński arystokrata; 38) thriller Grahama Mastertona; 39) amortyzator; 40) wysiadywane przez kury; 41) Akademia Sztuk Pięknych; 42) oczyszczona lub kaustyczna; 43) np. kawowa w torcie; 44) Starr, perkusista "The Beatles"; 45) grecka muza poezji miłosnej; 46) polska ciężarówka ze Starachowic; 47) komplet kart; 48) duży, gęsty i stary las; 49) trzecia zmiana potocznie; 50) wokalista U2; 51) Odra lub Wisła; 52) cel promu ze Świnoujścia; 53) pakt północnoatlantycki; 54) holowniczy sznur; 55) pozycja w jodze

PIONOWO: 1) klasztorna grecka góra i półwysep; 2) zmysł powonienia; 3) atak szału, furia; 4) praca w wojsku, policji; 5) po wtorku; 6) pod filiżanką; 7) śledzik w rulonie; 8) przystojny aktor; 9) otacza lagunę; 10) bufor wagonu; 11) lew z Narnii; 12) góra z kraterem; 13) ptak który ciągle wybiera się za morze; 14) nierówność na drodze; 15) zjazd biskupów; 16) połączenie przedsiębiorstw; 17) papuga australijska kuzynka kakadu; 18) maksyma na początku książki; 19) podążają za nią żałobnicy; 20) garnek z rączką; 21) schodki na statek; 22) na niebie po deszczu; 23) Duncan, żona poety Siergieja Jesienina; 24) drzewo gigant z Afryki, palczara; 25) okres zbioru zbóż; 26) szerokie drzwi, wierzeje; 27) średni rozmiar odzieży; 28) pyton lub anakonda; 29) krawędź, obrzeże; 30) tułów hipopotama lub wieloryba; 31) błędny na bagnach; 32) tłuszcz na ziemniakach lub pierogach; 33) Indyjski lub Spokojny; 34) sznur kowboja; 35) dziekański na uczelni; 36) zostawiona rezerwa; 37) argentyński taniec; 38) gaz musztardowy; 39) lek przeciwbólowy; 40) auto z Rumunii; 41) klamra spinająca mury; 42) uliczna ankieta; 43) wystawiana w operze; 44) ozdobna roślina zielna, wilec; 45) odbiorca listu; 46) stolica Jemenu; 47) owad krwiopijca; 48) nagość na płótnach; 49) niejedno w książce zakończone kropką; 50) krwisty befsztyk

SUDOKU

	9				8			2
4		8			7		1	9
1		2						4
3			7		9		2	
9		5					6	3
2			5		6	9	4	
8	6	4	9	1	3		5	
5							3	
				5		4		

821

	3	1					9	
		2			6	1	5	
5					1			
		5	4					
	4	7	1				6	
6			5		7	4	1	9
2					5	3	8	1
			2	7	9			5
4			8				7	2

822

1		4			2			
			4	7	8	6		
			6	5				
7					9			
	9	8			4	7		2
		3	1	8	7		6	
					3	1		5
	1	9	7			2		
8	5				6	3	7	

823

eprasa.pl 38160e8df2

NIERUCHOMOŚCI

DOM.WM.PL

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Warszawska, 59 m2, 380000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie na 1p. w Kamienicy 1935r. ogrzewanie gazowe oczekuje na podłączenie do miasta . Lokalizacja doskonała cisza , spokój i wszędzie blisko . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *50/**AS.***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

NATERKI, Naterki, 55 m2, 370000 zł, 2 pok., Dom letniskowy odległość od jeziora ok. 50m od Olsztyna 14 km , domek ładnie utrzymany z całym wyposażeniem tylko wejść i wypoczywać . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1490000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość , utrzymana zadbana . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *75/**AS.***

OLSZTYNEK, 480000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 480 tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 700.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 700.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 700000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 700.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 700000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 700.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *55/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *56/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow. działki 915m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *57/**RYN***

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *35/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *34/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *32/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., *37/**WW.***

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2, 5151m2,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

MICHAŁKI, Gm. Pasym, 1600 m2, 149000 zł, Działka z warunkami zabudowy , ogrodzona , media woda , prąd , szambo . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *76/**AS.***

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, *64/**RYN***

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., *62/**RYN***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RYCHNOWO, Gm.Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., *40/**WW.***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działak budowlana z warunkami zabudowy, połozona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *39/**WW.***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *38/**WW.***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *37/**AS.***

lokale użytkowe

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego. przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!!, *60/**RYN***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacjia cena 480 tyś zł polecam, *42/**RYN***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

GMINA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, *70/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, *17/**AS.***

OLSZTYN, Kupię dla klienta działkę ogrodniczą Olsztyn-okolica 603 584 180, *54/**AS.***

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, *75/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, *80/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *44/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 260000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

Ryszard Nowoszyński licencja 4186
Licencja 4186
RYNO
NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN
ul. Leonharda 5B
tel. 515 247 987, 89 533 89 00
ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl
RYN
1419obb1-c-M

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

eprasa.pl 38160e8df2

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Kościuszki, Kościuszki, 108 m2, 630000 zł, 5 pok., 1960 rok, Stylowe mieszkanie przy ulicy Kościuszki. Pow.108 m2 (5 pokoi, dwie łazienki). Bardzo klimatyczne na drugim piętrze. Cena 630 000 zł. Kontakt Anna 533023134, *ABR-11560/**ABR***

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe piony CO, wod-kan). tel. 660 590 596, *LEG-MS-516/**ALH***

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, *LEG-MS-504/**ALH***

OLSZTYN, Osiedle Mazurskie, Augustowska, 69 m2, 780000 zł, 3 pok., Mieszkanie w nowej technologii przu ulicy Augustowskiej .Pow. 69 m2 .Urządzone w nowoczesnym stylu. Czwarte piętro z windą, bardzo duży balkon.Budynek z roku 2019 .Cena 780 000 zł. Kontakt 533023134., *ABR 11392/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Podgrodzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, *LEG-MS-517/**ALH***

OLSZTYN, Śródmieście, Dąbrowszczaków, 84 m2, 589000 zł, 4 pok., Mieszkanie z garażem w kamienicy, przy ulicy Dąbrowszczaków po kapitalnym remoncie. Pow.84 m2, pierwsze piętro, dwa wejścia.Cztery pokoje, łazienka, kuchnia. Cena 589 000 zł. Kontakt 533023134, *ABR 11536/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, *ABR 11519/**ABR***

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, *LEG-DS-512/**ALH***

domy | siedliska

ŁUKTA, Łukowa 22, 220 m2, 579000 zł, 6 pok., 2002 rok, Dom w Łukcie o pow.220 m2, podpiwniczony - do wykończenia. Działka ma pow.740 m2. Cena 579000 zł.Kontakt 533023134, *ABR 11497/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

KSIĘŻNO, Księżno, Księżno, 35 ha, 2145000 zł, Działka rolna z własnym stawem, w gminie Bisztynek. Większośc terenu pod uprawę, częściowo zalesiona. Telefon 533023134, *ABR 11506/**ABR***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG--GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, Ip./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, *ABRLS11422/**ABR***

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno--magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno--biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, *LEG-MS-532/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.-- - www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, / ***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl--nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Centrum, Narutowicza, 40 m2, 2400 zł, 2 pok., 1980 rok, Do wynajmu apartament przy ul.Narutowicza. Pow.40 m2 (dwa pokoje).Wysoki standard wykończenia. Cena 2400 + media. Tel.533023134, *ABRMW10848/**ABR***

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m2, 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m2 przy ulicy Lubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR 11464/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego, 70 m2, 5500 zł, Do wynajmu lokal o pow.70 m2, duże witryny, dwa wejścia (jedno od ulicy, drugie od zaplecza). Pod każdą działalność handlowo--usługową.Kontakt 533023134, *ABR 11491/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m2, 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m2 pod każdą działalność usługowo -handlowa. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR11465/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG--LW-384/**ALH***

GO RZETELNE DZIENNIKARSTWO
#rzetelnaGO

JESTEŚMY ZORIENTOWANI NA REGION!
1886 2023 137 LAT
BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

GO

#rzetelnaGO

INTER WENCJE

PRZECIEŻ TAK NIE MOŻE BYĆ

BO MIESZKANIE JEST ŹLE UŻYTKOWANE?

SŁUCHAMY I WSPIERAMY, KIEDY INNI MILCZĄ!

137 LAT 1886 2023

WŁĄCZ SIĘ!

ZWIERZĘTA

sprzedam

OWCZARKI niemieckie 7-miesięczne, z papierami, 506-10-90-11.

RYBY sprzedaż: narybek amura, 12cm, cena 2 zł/szt. i tołpygi, 20cm, cena 4zł/szt. Bornity., 669-483-895.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

MIESZKANIE 56m2 z zabudowaną kuchnią, słoneczne na ul. Wyszyńskiego, 365.000 pln, +48 694-674-611

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

PRACA

dam pracę

W gospodarstwie mlecznym, 534-920-987

USŁUGI

budowa | remont

POLBRUK, 602-401-309

ROLNICTWO

produkty rolne

KUPIĘ: zboże paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 606-505-511

GAZETA OLSZTYNSKA.
(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

Rodzinie, znajomym, sąsiadom, przyjaciołom z serca płynące podziękowania za wsparcie, otuchę i uczestnictwo w ostatniej ziemskiej drodze ś. † p. Teresy Myszko oraz Olsztynskiemu Centrum Pogrzebowemu HERA za zorganizowanie uroczystości pogrzebowej z dbałością o każdy detal, przepełnioną Wielkim Sercem składa Rodzina

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI
(wymagany akt zgonu).
Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń,
OLSZTYN, plac Józefa Bema 5
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80,
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń,
ELBLĄG, ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

380-28919opb1-c-M

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych
320520opb1-d-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-i-M

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market
OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 895 355 300 602 327 277
BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 897 152 093 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać
614219opb1-g-M

pozegnania.net
Wyraź swój żal i zapal wirtualną świeczkę
GAZETA OLSZTYŃSKA
31419opb1-A 2x2-M

eprasa.pl 38160e8df2

WICELIDER ZREMISOWAŁ Z LIDEREM

PIŁKA NOŻNA\\\ W Wielki Piątek bez wątpienia najciekawsze spotkanie IV ligi odbyło się w Lidzbarku Warmińskim, gdzie Polonia zremisowała z prowadzącym w tabeli GKS Wikielec. Gospodarze na własnym obiekcie są już niepokonani od 32 spotkań.

GKS Wikielec mógł już na samym początku prowadzić, bowiem sędzia Grzegorz Kawałko podyktował jedenastkę za zagranie ręką w polu karnym. Do piłki podszedł Piotr Kacperek, ale jego strzał z 11 m obronił Jan Lechowid.

A że niewykorzystane sytuacje lubią się mścić, więc w 16. min gospodarze wyszli na prowadzenie, gdy z lewej strony w pole karne zagrał Piotr Karłowicz, a akcję skutecznym strzałem wykończył Siergiej Gurow.

W drugiej połowie goście mieli przewagę na boisku, ale długo nic z niej nie wynikało, natomiast gospodarze czekali na kolejną okazję do kontry. Jednak się nie doczekali, natomiast w 88. min goście doprowadzili do remisu - z autu w pole karne piłkę wrzucił Maciej Kotarba, piłkę musnął Wlad Krasowskij i wynik na tablicy zmienił się na 1:1. Ten sam zawodnik chwilę później wyleciał z boiska za uderzenie rywala głową.

Spotkanie zakończyło się ostatecznie remisem. Polonia jest niepokonana od 32 spotkań na własnym stadionie. W Lidzbarku Warmińskim ostatni raz przegrała w listopadzie 2020 roku z Pisą Barczewo. Od tego momentu poloniści na własnym stadionie 27 meczów wygrali i pięć zremisowali.

Fot. Emil Marecki

Polonia Lidzbark Warmiński - GKS Wikielec 1:1

- Mieliśmy rzut karny, który powinniśmy zamienić na bramkę, czy to bezpośrednio, czy przy dobitce - ocenił Damian Jarzembowski, trener GKS-u Wikielec. - Inaczej by wyglądało wtedy nasze granie. Do karnego, co prawda trwało to tylko parę minut, było widać w naszej grze energię, a Polonia została przez nas stłamszona. Po karnym sytuacja się odwróciła, trochę za mocno żyliśmy tym, co za nami, a nie tym, co przed nami. Skończyło się to utratą bramki, zupełnie zasłużenie, bo nie dominowaliśmy na boisku, a reagowaliśmy tylko na to, co grał przeciwnik. To jest niedopuszczalne. Po 20 minutach odżyliśmy, mieliśmy kilka sytuacji, m.in. trafiliśmy w poprzeczkę, poza tym bramkarz gospodarzy bardzo dobrze bronił. Po przerwie skorygowaliśmy ustawienie, chcieliśmy przejąć inicjatywę w środku boiska. Tworzyliśmy sytuacje i nie narażaliśmy się na kontry. Nie dopuszczaliśmy rywali do pola karnego. Zasłużyliśmy na wyrównującą bramkę. Bardzo żałuję, że mój zawodnik tak bardzo emocjonująco podszedł do sytuacji przy czerwonej kartce, bo były podstawy pokusić się o 2:1. Nie jestem szczęśliwy, ale szanuję ten punkt.

- My też szanujemy remis, bo wiedzieliśmy, jaki przeciwnik do nas przyjeżdża - dodał Daniel Wierzbowski, trener gospodarzy. - Prowadziliśmy praktycznie do końca, więc jest duży niedosyt. To, co mieliśmy założone, realizowaliśmy tylko do 20. minuty, a potem nasza gra opierała się głównie na defensywie. Byliśmy dobrze przygotowani, wiedzieliśmy, że musimy dobrze pilnować w polu karnym, żeby GKS nie zaszkodził nam po wrzutkach z bocznych stref boiska. Bramkę dostaliśmy z rzutu autu i sami sobie możemy pluć w brodę. W drugiej połowie zabrakło nam doświadczenia. **EM, ZICO, DRYH**

• Polonia Lidzbark Warmiński - GKS Wikielec 1:1 (1:0)
1:0 - Gurov (15), **1:1** - Krasouski (85); czerwona kartka: Krasouski (89 Wikielec)

• Polonia Iłowo - Znicz Biała Piska 4:3 (2:2)
1:0 - Lemanek (31), **2:0** - Kruszyński (33), **2:1** - Sylwisty (36), **2:2** - Mosakowski (45), **3:2** - Lemanek (56), **3:3** - Pietkiewicz (57), **4:3** - Ciesielski (72)

• DKS Dobre Miasto - Mamry Giżycko 2:1 (1:0)
1:0 - Bendyk (1), **2:0** - Hioki (76), **2:1** - Rutkowski (84)

• Jeziorak Iława - Motor Lubawa 1:4 (0:1)
0:1 - Nawrocki (41), **1:1** - Galas (49), **1:2** - Kapusta (53), **1:3** - Nawrocki (79 k), **1:4** - Modrzewski (81)

• Mrągowia Mrągowo - Olimpia Olsztynek 3:1 (1:1)
0:1 - Usovich (31), **1:1** - Bojarowski (31), **2:1** - Kuśnierz (76), **3:1** - Kucharzewski (86)

• Huragan Morąg - Pisa Barczewo 1:2 (0:1)
0:1 - Bałdyga (14), **1:1** - Koć (56), **1:2** - Nawate (60)

• Granica Kętrzyn - Olimpia II Elbląg 3:0 (3:0)
1:0 - Policha (14), **2:0** - Błędowski (27), **3:0** - Czerniakowski (38)

• Tęcza Biskupiec - Rominta Gołdap 0:0

PO 20 KOLEJKACH

1. Wikielec*	46	52:14
2. Polonia LW.	37	56:28
3. Mrągowia	35	54:44
4. Znicz	34	45:34
5. Jeziorak	33	51:34
6. Olimpia II	32	54:38
7. Mamry*	32	39:32
8. Granica*	31	36:25
9. Tęcza*	29	38:38
10. Rominta	27	31:43
11. Polonia Ił.	25	33:55
12. Motor*	21	33:43
13. DKS	18	32:43
14. Olimpia O.*	15	21:44
15. Huragan*	14	23:51
16. Pisa*	12	26:58

* mecz mniej

SPRINTEM

GOLF\\\ Hiszpan Jon Rahm na polu w Auguście wygrał wielkoszlemowy turniej golfowy The Masters i po raz pierwszy w karierze założył słynną zieloną marynarkę przysługującą zwycięzcy tych prestiżowych zawodów. Debiutujący w The Masters Polak Adrian Meronk odpadł po dwóch rundach.
Przed ostatnią, czwarta rundą prowadził Amerykanin Brooks Koepka, który wyprzedzał Rahma o dwa uderzenia. Niedziela to jednak popis gry Hiszpana, Koepka natomiast grał słabo i spadł na drugie miejsce, dzielone z rodakiem Philem Mickelsonem. Dzięki zwycięstwu 28-letni Rahm powróci na pierwsze miejsce w światowym rankingu.

FUTSAL\\\ W 27. kolejce Ekstraklasy Constract wygrał w Opolu.
• **Wyniki:** Dreman Opole Komprachcice - Constract Lubawa 2:6 (Felipe 32, 34 - Lopes 6, 40, Malaguti 9, Alasuutari 23, Raszkowski 29, Silva 37), Legia Warszawa - Clearex Chorzów 7:3, Futsal Leszno - Red Dragons Pniewy 1:3, Red Devils Chojnice - Jagiellonia Białystok 2:5, Rekord Bielsko-Biała - BSF Bochnia 7:1, AZS UW Wilanów - Widzew Łódź 1:2, AZS UŚ Katowice - Piast Gliwice 1:1.

EKSTRAKLASA

1. Rekord	68	155:49
2. Constract	**63**	**130:42**
3. Piast	53	106:55
4. Leszno	44	106:86
5. Red Dragons	40	72:60
6. FC Toruń*	38	71:72
7. Dreman	37	87:80
8. Jagiellonia	36	92:85
9. Widzew**	30	62:95
10. Bochnia	28	64:86
11. AZS UW	27	54:86
12. Legia	23	76:105
13. AZS UŚ**	20	55:107
14. Clearex	15	59:113
15. Red Devils	15	37:105

* mecz mniej ** mecz więcej

PIŁKA RĘCZNA\\\ W rozegranym awansem meczu II ligi bartoszyczanie na wyjeździe wygrali z Czarnymi Olecko.

• Czarni Olecko - BSMS Bartoszyce 35:40 (15:21)
Najwięcej bramek zdobyli, Czarni: Kornel Romotowski - 13; BSMS: Szymon Możejko - 11, Filip Tokarz - 10

II LIGA

1. Sambor	45	580:452
2. Jedynka	**45**	**559:440**
3. AZS UKW	43	630:467
4. SMS ZPRP II*	35	616:539
5. Wybrzeże	30	563:527
6. Pogoń	30	540:517
7. MTS* 29	515:462	
8. Czersk*	24	534:496
9. BSMS**	**22**	**530:544**
10. AZS Gdańsk**	12	487:585
11. Szczypiorniak II**	**9**	**532:765**
12. Czarni***	**3**	**535:827**

* mecz więcej
** 2 mecze więcej
*** 3 mecze więcej
**** 4 mecze więcej

eprasa.pl 38160e8df2

SŁABY SOKÓŁ UTONĄŁ W PILICY

PIŁKA NOŻNA\\\ W III lidze Concordia nie przegrała czwarty raz z rzędu. Tym razem elblążanie u siebie pokonali Pelikana Łowicz. Zdecydowanie gorzej jest w Ostródzie, ponieważ Sokół w sześciu wiosennych meczach wywalczył tyko jeden remis.

• Concordia Elbląg - Pelikan Łowicz 2:0 (0:0)
1:0 - Szawara (58), **2:0** - Augusto (61)
CONCORDIA: Wąsowski - Weremko, Drewek, J.arzębski, Bukacki, Augusto (78 Nowicki), Szmydt (73 Kottlenga), Kopka, Szawara, Jońca, Rękawek (80 Błaszczyk)

Dla gospodarzy był to kolejny mecz z cyklu za sześć punktów, mimo to lepiej w mecz weszli goście. Już w 8. min Pawlicki strzelał na bramkę Concordii, ale Wąsowski udaną interwencją zażegnał niebezpieczeństwo. Później gra toczyła się przeważnie w środku pola. Była to typowa kopanina, błędy mnożyły się z obu stron, więc z boiska wiało nuda. Nic więc też dziwnego, że pierwsza odsłona zakończyła się bez goli.

Po przerwie elblążanie zaczęli grać z większą determinacją, a co za tym idzie także szybciej i składniej, no i na efekty długo nie trzeba było czekać. W 58. min Jońca dośrodkował w pole karne, do piłki dopadł - będący na pełnym biegu - Szawara, który strzałem po długim rogu dał prowadzenie elbląskiej drużynie. Gol ten jeszcze bardziej uskrzydlił gospodarzy, którzy poszli za ciosem. Zaledwie trzy minuty później Brazylijczyk Joao Augusto ładnym strzałem sprzed pola karnego podwyższył na 2:0. Po stracie gola przyjezdni robili wszystko, by poprawić rezultat. Kilka razy wyszli z kontrą, ale bezbłędnie grała defensywa Concordii.

• Paweł Jakubczak, trener Pelikana: - Gospodarze zasłużyli na zwycięstwo. Jeśli mamy zdobywać punkty, to nie możemy tracić takich bramek. Po drugim golu mecz już dla nas się zakończył.

• Adrian Żurański, trener Concordii: - Chcieliśmy zagrać pierwszą część spotkania bezpiecznie i to nam się udało, gdyż nie straciliśmy gola. Do drugiej połowy weszliśmy z większą motywacją, pokazaliśmy charakter, a zdobywając dwa gole, zapewniliśmy sobie udane święta.

W środę Concordia na wyjeździe rozegra zaległy mecz z Unią Skierniewice.

• Pilica Białobrzegi - Sokół Ostróda 1:0 (1:0)
1:0 - Kencel (28); **czerwona kartka:** Żurawski (78 Pilica)
SOKÓŁ: Leszczyński - Pawluczuk, Porębski, Dowgiałło, Grudnowski (46 Furman), Stefański, Radzki (46 Lubak), Mościcki (64 Błaut), Święty, Kwiencer, Mysiorski

Podopieczni Janusza Bucholca pojechali do Białobrzegu po zwycięstwo, ale skończyło się jak zwykle podczas tej rundy. Sokół w tym roku rozegrał już sześć spotkań ligowych, w których zdobył zaledwie jeden punkt.

Fot. Ryszard Biel

Tomasz Szawara (Concordia Elbląg) przyjmuje gratulacje po zdobyciu gola

Pierwsza połowa zdecydowanie należała do gospodarzy, którzy stworzyli sobie kilka groźnych sytuacji, a jedną z nich wykorzystali. W 28. min w okolicach pola karnego znalazł się Maciej Kencel i płaskim uderzeniem dał prowadzenie gospodarzom. Goście próbowali odpowiedzieć, jednak najgroźniejsi byli tylko po stałych fragmentach gry.

W drugiej połowie gospodarze nadal byli stroną przeważającą. Co prawda Sokół przez kilkanaście minut grał w przewadze jednego zawodnika, ale nie wykorzystał tej sytuacji.

W sobotę Sokół zagra na własnym stadionie z Olimpią Zambrów (godz. 16).

• Inne wyniki 23. kolejki: Legionovia Legionowo - Błonianka Błonie 3:0 (1:0), Unia Skierniewice - Jagiellonia II Białystok 1:2 (0:1), ŁKS II Łódź - Pogoń Grodzisk Maz. 2:0 (1:0), Olimpia Zambrów - Lechia Tomaszów Maz. 1:2 (1:1), Warta Sieradz - Ursus Warszawa 4:0 (2:0), Legia II Warszawa - Broń Radom 5:2 (2:0), Mławianka Mława - Świt Nowy Dwór Maz. 2:3 (2:0).

EM, JK, DRYH

PO 23 KOLEJKACH

1. Legionovia	43	51:28
2. Mławianka	43	62:42
3. Pogoń	43	42:27
4. ŁKS II	41	52:30
5. Lechia	41	38:27
6. Świt	40	43:30
7. Legia II	38	45:34
8. Unia*	38	25:18
9. Jagiellonia II*	36	46:32
10. Pelikan	29	34:36
11. Sokół	**28**	**37:50**
12. Pilica	28	29:37
13. Broń	26	42:49
14. Olimpia	23	26:48
15. Warta	19	25:41
16. Błonianka	19	22:43
17. Concordia**	**15**	**22:41**
18. Ursus	14	26:54

* mecz zaległy ** 2 mecze zaległy

W WĘGORZEWIE BŁĘKITNI ODRODZILI SIĘ PO PRZERWIE

PIŁKA NOŻNA\\\ W 20. kolejce grupy 1 okręgówki Victoria Bartoszyce odesłała z kwitkiem Jeziorany, natomiast w Węgorzewie Błękitni Pasym wyciągnęli wynik z 0:3 na 4:3!

Wiosną bartoszycki lider nie ma litości dla rywali, każdemu aplikując spory bagaż goli. Natomiast goniący Victorię Mazur miał w Ełku sporo kłopotów z Wilczkiem, bo zwycięstwo zapewnił sobie dopiero w kilku ostatnich minutach meczu. Jednak w 20. kolejce największymi walczakami okazali się Błękitni Pasym, którzy w Węgorzewie po 37 minutach przegrywali 0:3, bo ostatecznie zwyciężyć 4:3, zdobywając dwa gole w doliczonym czasie!

Z innych wyników zwraca uwagę kolejna porażka Korsz oraz remis Mazura Pisz. W trzech ostatnich meczach Mazur wywalczył 7 punktów, czyli dokładnie tyle samo, ile zdobył w poprzednich 16 kolejkach!

• Victoria Bartoszyce - MKS Jeziorany 4:1 (2:0)
1:0 - Kurywczak (9), **2:0** - Kudlicki (44), **2:1** - (50 k), **3:1** - Pawłowski (56 k), **4:1** - Kozera (63)

• Czarni Olecko - Łyna Sępopol 6:2 (2:0)
1:0 - Matwiejczyk (12), **2:0** - Szargiej (41), **3:0** - Kozłowski (46), **4:0** - Cichocki (53), **5:0** - Wyszyński (63), **5:1** - Antczak (75), **5:2** - Polkowski (78), **6:2** - Kozłowski (90+2)

• LKS Różnowo - Mazur Pisz 0:0

• Śniardwy Orzysz - Rona 03 Ełk 2:2 (0:0)
1:0 - Żołądkiewicz (60), **1:1** - J. Urynowicz (68), **2:1** - Adamiec (83), **2:2** - M. Urynowicz (90+4)

• Węgoria Węgorzewo - Błękitni Pasym 3:4 (3:1)
1:0 - Baluta (8), **2:0** - Galiniewski (10), **3:0** - Patyra (37), **3:1** - Stępień (43), **3:2** - Kulesik (78), **3:3** - Dobrzyński (90+1), **3:4** - Kępka (90+5)

• MKS Korsze - Warmia Olsztyn 1:3 (0:1)
0:1 - Maluchnik (33), **0:2** - Puszkar (50), **1:2** - Harasim (62), **1:3** - Filipek (68)

• Mazur Ełk - Wilczek Wilkowo 4:2 (2:1)
0:1 - Kalisz (13), **1:1** - Niecikowski (16), **2:1** - Denert (32), **2:2** - A. Grabowski (74), **3:2** - Molski (84), **4:2** - Roman (88)

• Żagiel Piecki - Orlęta Reszel 1:2 (0:1)
0:1 - Janowski (4), **1:1** - Polewaczyk (77), **1:2** - Bruj (82)

GRUPA 1

1. Victoria	49	63:13
2. Mazur E.*	44	65:20
3. Błękitni*	41	45:24
4. Węgoria**	38	43:25
5. Korsze*	35	58:31
6. Orlęta*	34	34:33
7. Wilczek*	34	43:43
8. Jeziorany*	27	37:34
9. Śniardwy*	24	32:47
10. Warmia	22	45:47
11. Czarni	22	33:46
12. Łyna*	19	29:47
13. Różnowo*	16	18:43
14. Mazur P.*	14	25:50
15. Rona*	14	22:44
16. Żagiel*	5	19:64

* mecz mniej ** 2 mecze mniej

W grupie 2 w najciekawszym spotkaniu, które rozegrano we Fromborku, Zatoka Braniewo zremisowała 1:1 z Constractem Lubawa. Goście byli bliżej sukcesu, a komplet punktów stracili w doliczonym czasie. Dalej na fali wznoszącej jest Naki Olsztyn. Młodzież trenera Andrzeja Nakielskiego wygrała piąty mecz z rzędu - tym razem wyjeździe z Radomniakiem Radomno. Wygrana sprawiła, że olsztynianie zrównali się punktami z liderem tabeli. Największą niespodziankę sprawił natomiast Barkas Tolkmicko, który nad Zalewem Wiślanym wygrał z Iskrą Narzym, czyli dotychczasowym wiceliderem.

DRYH, JK

• Barkas Tolkmicko - Iskra Narzym 2:1 (0:0)
0:1 - Rynkowski (77), **1:1** - Ratajczyk (78), **2:1** - Popiołek (87)

• Delfin Rybno - Polonia Pasłęk 1:3 (1:1)
0:1 - Kamiński (9), **1:1** - Orzechowski (38 k), **1:2** - Kamiński (47), **1:3** - Kopyck8 (71)

• Zatoka Braniewo - Constract Lubawa 1:1 (0:0)
0:1 - Kamiński (69), **1:1** - Grzyb (90+2)

• Radomniak Radomno - Naki Olsztyn 1:2 (1:1)
0:1 - Kowalski (12 k), **1:1** - Granica (36), **1:2** - Serafin (74)

• Drwęca Nowe Miasto Lub. - Płomień Turznica 1:0 (0:0)
1:0 - Świniarski (76)

• Start Nidzica - Czarni Rudzienice 6:0 (1:0)
1:0 - Halicki (17), **2:0** - Godlewski (55), **3:0** - Halicki (63), **4:0** - Godlewski (71), **5:0**, **6:0** - Masiak (72, 76)

• Błękitni Orneta - Kormoran Zwierzewo 5:0 (3:0)
1:0, **2:0** - Kosobucki (19 k, 25), **3:0**, **4:0** - Januszkiewicz (45, 53), **5:0** - Kosobucki (90)

• Ossa Biskupiec Pom. - Unia Susz 2:4 (1:4)
0:1 - Staniec (9), **0:2** - Luliński (21), **0:3** - Witkowski (23), **1:3** - Nadrowski (24), **1:4** - Luliński (35), **2:4** - Jaworski (88)

GRUPA 2

1. Constract*	40	60:31
2. Naki	40	80:31
3. Iskra*	38	44:32
4. Polonia*	35	54:35
5. Start*	34	56:30
6. Czarni	33	52:55
7. Zatoka*	33	52:25
8. Unia	31	46:54
9. Ossa*	28	38:36
10. Płomień*	23	42:40
11. Drwęca*	23	37:57
12. Barkas*	21	30:38
13. Kormoram*	19	35:56
14. Delfin*	19	34:62
15. Radomniak	11	33:76
16. Błękitni*	11	30:56

* mecz mniej

eprasa.pl 38160e8df2

Z DOŚRODKOWANIA WYSZEDŁ PIĘKNY GOL

PIŁKA NOŻNA\\\ W 26. kolejce II ligi Stomil rozbił Pogoń, w efekcie awansował na trzecie miejsce w tabeli. Natomiast po porażce w Puławach Olimpia wypadła z czołowej szóstki - podopieczni Przemysława Gomułki przegrali drugi raz z rzędu.

• Stomil Olsztyn - Pogoń Siedlce 4:0 (3:0)
1:0 - Kurbiel (15 k), **2:0** - Żwir (17), **3:0** - Spychała (45+2), **4:0** - Shibata (77 k)
STOMIL: Mądrzyk - Szabaciuk, Kośmicki, Sadowski, Waleńcik, Karlikowski (84 Borkowski) - Krawczun (60 Kalisz), Spychała (84 Szypulski), Shibata, Żwir (80 Kondracki) - Kurbiel (80 Florek)

Olsztynianie kontynuują imponującą serię 12 meczów bez porażki - po remisie w Kaliszu, który oznaczał bardziej stratę dwóch punktów niż zdobycie jednego, tym razem Stomil zagrał do bólu skutecznie.

Obchodzący w dniu meczu urodziny trener Szymon Grabowski nie mógł skorzystać z usług trójki graczy (Lukas Kubań, Filip Wójcik i Maciej Stromecki), z kolei w drużynie gości zabrakło kontuzjowanego Damiana Nowaka, najlepszego strzelca zespołu (14 goli).

Już pierwsze pięć minut przyniosły dwie groźne sytuacje - w 3. min w słupek trafił Tomasz Mamis, a chwilę później gospodarze odpowiedzieli ładną kombinacyjną akcją. Niestety, piłka uderzona przez Karola Żwira przeleciała minimalnie obok słupka, bo nikt nie był w stanie zamknąć tego zagrania wzdłuż linii bramkowej. Jednak w pierwszej połowie Stomil strzelił dwie bramki w odstępie dwóch minut. Najpierw z rzutu wolnego dośrodkował Maciej Spychała, a w polu karnym faulowany był Hubert Krawczun. Sędzia odgwizdał jedenastkę, którą pewnym uderzeniem zamienił Piotr Kurbiel (siódme trafienie w sezonie). Chwilę później Stomil przejął piłkę na połowie rywala, a akcję skutecznie wykończył Karol Żwir. Bramka na 3:0 padła w ostatniej akcji pierwszej połowy, bo z rzutu wolnego z 32 m do siatki trafił Spychała. Po meczu przyznał, że chciał... dośrodkować, a skończyło się zdobyciem najpiękniejszej bramki w jego karierze.

Przez dłuższą część drugiej połowy Pogoń miała przewagę, a mimo to gola zdobyli stomilowcy, bo po faulu na Dawidzie Kaliszu z 11 m do siatki trafił Shibata.

- W piłce nożnej ważne jest to, kto strzela bramki, a nie kto się dłużej utrzyma przy piłce - powiedział po meczu Marek Saganowski, trener Pogoni, a wcześniej m.in. piłkarz Legii Warszawa i reprezentacji Polski.

- Od początku wiedzieliśmy, że Pogoń jest wymagającym rywalem - dodał z kolei Szymon Grabowski, trener Stomilu. - Gra dobrze nie tylko w lidze, a także w Pucharze Polski. Gdyby na początku piłka wpadła do naszej bramki, a nie trafiła w słupek, to mecz mógłby się potoczyć inaczej. Trzeba pochwalić moich zawodników za determinację, z jaką dążyli do zdobycia bramki. Cieszę się, że nawet gdy oddajemy inicjatywę, to nie tracimy goli (Jakub Mądrzyk 10. raz zachował czyste konto w tym sezonie - red.).

Generalnie była to bardzo udana kolejka dla olsztynian, bowiem Kotwica przegrała na wyjeździe z GKS Jastrzębie, Kalisz - i to jest olbrzymia sensacja - okazał się słabszy od rezerw Śląska Wrocław, poza tym „pusty przebieg" zaliczyły Znicz i Olimpia.

Fot. Emil Marecki
Piłkarze Stomilu dziękują olsztyńskim kibicom za doping podczas meczu z Pogonią

• Wisła Puławy - Olimpia Elbląg 1:0 (0:0)
1:0 - Kaczmarek (87); **czerwone kartki:** Puton (32 Wisła), Jakubczyk (37 Olimpia)
OLIMPIA: Witan - Sarnowski (68 Kazimierowski), Kuczałek, Piekarski, Jóźwicki (77 Szczudliński), Jakubczyk, Danilczyk, Stefaniak (90 Wierzba), Branecki, Sienkiewicz (67 Famulak), Gabrych

W ubiegłym tygodniu Olimpia na swoim stadionie pechowo przegrała z rezerwami Lecha, tracąc decydującego gola już w 14. sekundzie, dlatego przed wyjazdem do Puław elblążanie zapowiedzieli, że w meczu z Wisłą interesują ich punkty. Najlepiej trzy. Niestety, znowu życie napisało inny scenariusz, bo tym razem Olimpia straciła bramkę nie na początku, tylko tuż przed końcem meczu. W efekcie wypadła ze strefy barażowej, która po zakończeniu sezonu powalczy w barażach o awans do I ligi. A miejsce w szóstce zajęła Wisła...

Wracając do meczu, to od pierwszych minut na boisku nie brakowało ostrych spięć, więc sędzia nie żałował żółtych kartek. Efekt był taki, że jeszcze przed przerwą oba zespoły musiały sobie radzić w osłabieniu. Do przerwy kibice goli nie zobaczyli, ale na nudę raczej nie narzekali. Narzekać mogli dopiero w 51. min, gdy Kargulewicz przegrał sytuację sam na sam z Witanem - elbląski bramkarz popisał się wspaniałą interwencją. Na boisku cały czas panowała nerwowa atmosfera, nikt się nie oszczędzał, a gra toczyła się na pograniczu faulu. Jednak im bliżej było końca, tym podopieczni trenera Mariusza Pawlaka byli coraz groźniejsi. I tak nadeszła 87. minuta - Kaczmarek zdecydował się na strzał z dystansu, a po kiksie Witana piłka wypadła do siatki.

• Inne mecze 26. kolejki, sobota: Radunia Stężyca - Zagłębie II Lubin 1:1 (0:0), Siarka Tarnobrzeg - Polonia Warszawa 1:3 (0:1), Hutnik Kraków - Garbarnia Kraków 1:0 (1:0), Lech II Poznań - Górnik Polkowice 2:2 (2:1), Znicz Pruszków - Motor Lublin 1:2 (0:1), Śląsk II Wrocław - KKS 1925 Kalisz 2:0 (1:0), GKS Jastrzębie - Kotwica Kołobrzeg 1:0 (0:0). **DRYH, EM, JK**

PO 26 KOLEJKACH

1. Polonia	48	43:27
2. Kotwica	45	37:26
3. Stomil	**44**	**41:27**
4. Znicz	44	39:31
5. Kalisz*	43	47:32
6. Wisła	41	43:33
7. Olimpia	**41**	**34:25**
8. Motor	40	38:32
9. Lech II	37	38:38
10. Jastrzębie	34	30:35
11. Radunia	33	40:44
12. Pogoń*	30	30:37
13. Hutnik	30	35:43
14. Śląsk II	27	34:43
15. Zagłębie II	27	35:58
16. Górnik	26	34:41
17. Garbarnia	26	43:52
18. Siarka	22	29:46

* mecz zaległy

O PIŁCE

EKSTRAKLASA\\\ Derby Poznania na stadionie Lecha obejrzało prawie 21 tysięcy kibiców, którzy zobaczyli dwie bramki i dwa zmarnowane rzuty karne. Poza tym spore rozczarowanie przeżyło ponad 16 tysięcy fanów Widzewa, bo w Łodzi niespodziewanie przegrał ze Stalą Mielec.

• Wyniki 27. kolejki: Górnik Zabrze - Korona Kielce 1:1 (Krawczyk 66 - Łukowski 17), Lech Poznań - Warta Poznań 2:0 (Skóraś 34, 88; w 62. min Ishak z Lecha, a w 90. min Zrelak z Warty nie wykorzystali rzutów karnych); Pogoń Szczecin - Cracovia 3:2 (Koútris 15, Biczachczjan 17, Gorgon 88 - Bochnak 3, Atanasov 54), Śląsk Wrocław - Piast Gliwice 0:1 (Félix 82), Widzew Łódź - Stal Mielec 0:2 (Ciepiela 10, Mak 52), Wisła Płock - Zagłębie Lubin 2:0 (Sekulski 54, Warchoł 71), Jagiellonia Białystok - Lechia Gdańsk 1:0 (Romanczuk 84), po oddaniu gazety do druku zakończyły się mecze Miedź Legnica - Legia Warszawa, Radomiak Radom - Raków Częstochowa.

PO 27 KOLEJKACH

1. Raków	61	52:19
2. Legia*	55	42:27
3. Lech	47	38:25
4. Pogoń	44	42:39
5. Warta	38	30:25
6. Widzew	38	32:31
7. Wisła	36	37:35
8. Piast	36	29:27
9. Cracovia	35	31:28
10. Stal	34	30:32
11. Radomiak	33	27:30
12. Jagiellonia	33	37:35
13. Korona	31	29:38
14. Śląsk	31	25:35
15. Zagłębie	31	24:38
16. Górnik	29	33:40
17. Lechia	26	25:43
18. Miedź*	19	25:41

I LIGA\\\ 26. kolejka nie była udana dla zespołów z czołówki tabeli: Ruch w ostatniej minucie z rzutu karnego uratował remis, Wisła przegrała w Niepołomicach, a Nieciecza bezbramkowo zremisowała z Chojniczanką, która zajmuje ostatnie miejsce.

• Wyniki 26. kolejki: Chojniczanka Chojnice - Bruk-Bet Termalica Nieciecza 0:0, Ruch Chorzów - Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:2 (Szywacz 30, Szczepan 90 k - Neugebauer 71, Román 88 k), Stal Rzeszów - Zagłębie Sosnowiec 6:0 (Wolski 23, Danielewicz 45, Prokić 61, Poczobut 71, Sadłocha 82, Oleksy 90), Puszcza Niepołomice - Wisła Kraków 2:1 (Koj 24, Kidrič 45 k - Moltenis 51), Chrobry Głogów - Sandecja Nowy Sącz 0:0 (w 73. min Mas z Sandecji nie wykorzystał rzutu karnego), Skra Częstochowa - Resovia 0:5 (Flak 1 s, Mróz 15, 65, Górski 63, Sylvestr 73), GKS Tychy - Arka Gdynia 2:2 (Wołkowicz 60, 90 - Czubak 14, 90; w 90. min Wołkowicz nie wykorzystał rzutu karnego); **wtorek:** GKS Katowice - Odra Opole (18), Górnik Łęczna - ŁKS Łódź (20:30). **DRYH**

PO 26 KOLEJKACH

1. ŁKS*	51	46:26
2. Ruch	47	37:26
3. Wisła	45	44:29
4. Nieciecza*	44	38:26
5. Puszcza*	43	36:27
6. Arka	40	46:35
7. Podbeskidzie	38	39:32
8. Stal	37	46:35
9. Chrobry	36	38:45
10. Tychy	31	40:40
11. Katowice*	31	28:29
12. Resovia	30	30:38
13. Górnik*	30	31:32
14. Zagłębie	27	26:39
15. Skra	24	15:41
16. Odra*	23	29:41
17. Sandecja	23	24:38
18. Chojniczanka	21	26:40

* mecz mniej

eprasa.pl 38160e8df2

CZOŁÓWKA ŚWIATOWEGO RANKINGU TENISISTEK:
1. IGA ŚWIĄTEK - 8975; 2. ARYNA SABALENKA (BIAŁORUŚ) - 6891;
3. JESSICA PEGULA (USA) - 5735 (...) 19. MAGDA LINETTE - 1810

NIEUDANY WYJAZD DO ZAWIERCIA

SIATKÓWKA Dwa mecze, dwie gładkie porażki, sety 0:6 - taki jest bilans Indykpolu AZS w play-offowej rywalizacji z Aluronem Wartą Zawiercie. Rywale byli faworytem, jednak olsztynianie mocno rozczarowali, zwłaszcza w pierwszym pojedynku.

• Aluron Warta Zawiercie - Indykpol AZS Olsztyn 3:0 (25:13, 25:20, 25:21)
INDYKPOL AZS: Pająk, Andringa 7, Butryn 13, Jakubiszak 5, Karlitzek 9, Averill 6, Hawryluk (libero) oraz Lipiński, Jankiewicz 1, Ciunajtis
MVP: Marcin Waliński (Warta)

• Aluron CMC Warta Zawiercie – Indykpol AZS Olsztyn 3:0 (25:22, 25:23, 25:21)
Stan rywalizacji (do 3 zwycięstw): 2-0 dla Warty
INDYKPOL AZS: Pająk 4, Karlitzek 12, Andringa 5, Jakubiszak 11, Averill 9, Butryn 7, Hawryluk (libero) oraz Lipiński 7, Król 4
MVP: Dawid Konarski (Warta)

Sądząc po tym, co olsztynianie zaprezentowali w Zawierciu, można przypuszczać, że w daleką podróż na mecz z Wartą pojechali małym busem, do którego nie zmieściły się zagrywka, przyjęcie, rozegranie, blok i atak.

Momentami można było nawet odnieść wrażenie, że naprzeciwko Konarskiego, Kovacevicia i Walińskiego stanęli sparaliżowani juniorzy. Albo siatkarze, którzy myśleli jedynie o najbliższych przeprowadzkach do Bełchatowa lub Włoch, więc nie granie było im w głowie. Szczególnie było to widoczne w pierwszym secie, w którym zdobyli jedynie kompromitujące 13 punktów. Mocną stroną Indykpolu AZS miała być zagrywka, tymczasem była to mocna strona gospodarzy, bo olsztynianie zepsuli 16 serwisów, zaliczając tylko dwa asy (Karlitzek i Butryn). Ale jak już wiadomo, z powodu czyjegoś niedopatrzenia zagrywka po prostu została w Olsztynie... Dla odmiany gospodarze zmarnowali tylko 10 serwisów, jednocześnie zaliczając aż siedem asów!

Kwintesencją olsztyńskiej niemocy był w końcówce trzeciego seta nieudany atak Jakubiszaka, który posłał piłkę w aut, chociaż miał wyczyszczoną siatkę.

W DRUGIM MECZU BYŁO JUŻ TROCHĘ LEPIEJ, JEDNAK W CIĄGU NOCY NIE UDAŁO SIĘ Z OLSZTYNA NIC DOWIEŹĆ, O CZYM ŚWIADCZY AŻ 19 ZEPSUTYCH ZAGRYWEK - CO PRAWDA ASÓW BYŁO WIĘCEJ (5), ALE WARTA ZMARNOWAŁA TYLKO CZTERY SERWISY, A MIMO TO ZALICZYŁA AŻ SZEŚĆ ASÓW!

Praktycznie w każdym secie do pewnego momentu trwała wyrównana walka, ale wtedy albo gospodarze popisywali się asową zagrywką lub udaną kontrą, albo akcję psuli olsztynianie i wynik się rozjeżdżał.

Trener Javier Weber reagował, wprowadzając zmiany - i tak za znowu grającego poniżej oczekiwań Butryna wszedł Lipiński, a Król zmienił Andringę. Nie wpłynęło to jednak na zmianę wydarzeń na boisku.

Fot. indykpolazs.pl

W drugim meczu w Zawierciu Szymon Jakubiszak zdobył 11 punktów dla Indykpolu AZS Olsztyn

Najlepiej olsztynianie weszli w trzecią partię, w której szybko odskoczyli na trzy punkty (6:3) - było to ich największe prowadzenie w tym meczu. Potem jednak gospodarze powoli, ale systematycznie odrabiali straty (9:9), po czym objęli prowadzenie 13:12. Olbrzymia w tym była zasługa... seryjnie psutych zagrywek przez siatkarzy Indykpolu. Do końca meczu już nic się nie zmieniło, w efekcie Warta zaliczyła drugie zwycięstwo.

Gdyby to jednak statystyka miała decydować o wygranej, wtedy lepszy byłby zespół z Olsztyna, który był skuteczniejszy w ataku (53 do 52 procent rywali), dokładniej przyjmował (44 do 33 procent pozytywnego przyjęcia rywali) i blokował (7:6). Ekipa z Zawiercia lepiej spisywała się lepiej jedynie na zagrywce (6:5).

- Aby odwrócić losy rywalizacji, w Iławie musimy na boisku zostawić bardzo dużo serducha - przyznał Jan Król na antenie Radia UWM FM. - Gdy w walce o półfinał PlusLigi przegrywasz dwa spotkania 0:3, to warto byłoby zagrać zdecydowanie lepiej. Mamy tydzień na wyciągnięcie wniosków - zakończył siatkarz Indykpolu AZS, który do treningów wrócił już w poniedziałek.

Trzeci mecz zostanie rozegrany 15 kwietnia w Iławie. Jeśli jednak oba zespoły zagrają tak, jak w Zawierciu, to czwarty pojedynek nie będzie już potrzebny (gra się do trzech zwycięstw)...

• Inne wyniki play-offów: Asseco Resovia Rzeszów - Stal Nysa 3:0 (25:21, 25:18, 26:24) i 3:0 (25:12, 25:23, 25:20), **trzeci mecz:** 14 kwietnia w Nysie; Jastrzębski Węgiel - Trefl Gdańsk 3:0 (25:19, 25:17, 25:18) i 3:0 (25:23, 25:12, 25:17), **trzeci mecz:** 12 kwietnia w Gdańsku; ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Projekt Warszawa 3:2 (17:25, 25:20, 25:20, 24:26, 15:10) i 3:2 (25:22, 18:25, 17:25, 25:23, 15:13), **trzeci mecz:** 14 kwietnia w Warszawie.

ARTUR DRYHYNYCZ
a.dryhynycz@gazetaolsztynska.pl

GAZETA OLSZTYŃSKA.
Oficjalny partner prasowy drużyny Indykpol AZS Olsztyn zaprasza na mecz
Drużynę Indykpol AZS Olsztyn wspierają:
INDYKPOL
www.indykpolazs.pl/bilety
109222otbr-a-M

eprasa.pl 38160e8df2